

KLASZTOR W LENDAKU I JEGO DAWNA PRZYNALEŻNOŚĆ DO OPACTWA MIECHOWSKIEGO

Niedaleko od najbardziej na Wschód wysuniętego cypla Tatr, białą swych wapiennych skal zdala się odznaczających Tatr Bielskich, u stóp zalesionych wierzchów pasma Magury Spiskiej, pod samym szczytem Smreczyn (1159 m) leży mała góralska wioska Lendak. Administracyjnie należy do powiatu kieckarskiego na Spiszu słowackim, w Słowacji (CSSR) ¹.

Położona jest nieco na uboczu od uczęszczanych arterii turystycznych czy szlaków komunikacyjnych. Ale nie jest bynajmniej od nich oddalona. Za ledwie odległość paru kilometrów dzieli ją od Kotlin, uzdrowiska u samego podnóża Tatr Bielskich, na szosie łączącej Jaworzynę i Zdziar z uzdrowiskami po południowej stronie Tatr, często odwiedzanych przez naszych turystów. Teraz Lendak znajduje się nawet w obszarze konwencji turystycznej, umożliwiającej odwiedzanie go przez turystów z Polski. A zasługuje na to odwiedzenie, gdyż wiąże się z nim nie byle jakie, a dziś zapomniane i ogółowi naszemu nieznanne fakty. Malo kto dziś bowiem wie, że znajdujący się w Lendaku kościół św. Mikołaja i ruina klasztoru — to pamiątki kilkuwiekowych, silnych wierzów, łączących Lendak z odległym Miechowem w ziemi krakowskiej.

Podobnie jak cały ten rejon osad na Spiszu u stóp Magury, tak i Lendak powstał niewątpliwie we wczesnym średniowieczu, w okresie wyjątkowej akcji kolonizacyjnej, prowadzonej przez ówczesne czynniki węgierskie w należących wówczas do państwa świętego Stefana, a graniczących z Polską obszarach. Na tych terenach zesłały się dwie fale kolonizacyjne: od strony węgierskiej, ze Spisza, z rejonów nad Hornadem, oraz ze strony polskiej od doliny Dunajca i Nowego Targu. Obie te fale zetknęły się około XIII wieku na terenie Spisza (*silva Scepus*), przy czym fala węgierska doszła do lesistego muru Magury Spiskiej, a nawet go przekroczyła, powodując tym cały splot zawilych później stosunków granicznych między Węgrami a Polską. Proces osadzenia nowych osad i kształtowania się nowych granic na bezpańskim dotąd terenie nie był jednak bynajmniej równoznaczny z wewnętrznymi procesami osadniczymi, które się kształtowały w dużej mierze samorzutnie i wyciskały swe piętno na etnicznym charakterze nowo powstałych osad. Na terenie Spisza akcję kolonizacyjną król węgierski powierzył braciom Rykolfowi (1246—1285), Hermanowi i Polanowi, przodkom małego później na tych terenach rodu Berzeviczych. Synowie Rykolla kontynuowali tę działalność, Rykolf, Jan i zwłaszcza Kakasz (Kokos, Gallus), który otrzymał szereg ważnych nadań w tej okolicy ².

¹ Diváld, *Félvideki séták*, Budapeszt 1925 s. 35; M. Orłowicz, *Ilustrowany przewodnik po Spiszu, Orawie, Liptowie i Czadeckiem*, Lwów 1921 s. 43; J. Reychman, *Przewodnik po Podhalu, Spiszu, Orawie i północnej Słowacji*, Warszawa 1937 s. 92—93.

² E. Janota, *Zapiski o zaludnieniu dolin Dunajca i Popradu, na Spiszu*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego Krakowskiego”, XXXII, Kraków 1864; S. Zachorowski, *Węgierskie i polskie osadnictwo Spisza do połowy XIV wieku*, Kraków 1909 (Rozpr. AU, Wyd. Hist. Filoz., s. II, t. XXVII, og. LII), s. 218; O. Balzer, *O Morские Око*, Lwów 1906 s. 32; S. Za-

U schyłku XIII wieku fala osadnicza doszła do zbroczy Magury: Ladysław IV nadal Lendak, sąsiednie Rakusy i Strażki (Nehre) Andrzejowi synowi Polana (*villa et possessiones et silvas nostras regales hoc est Lendok, Rokus et Nyren nun cupatus ex nostra collatione*)³, a Andrzej III potwierdził w roku 1290 to nadanie i określił jego granice⁴.

Kompleks wymienionych trzech wsi nie zawsze występował zwarcie, poszczególne osady dzieliły potem odrębne zupełnie losy. Kakas otrzymał w r. 1370 osobno od Karola Roberta Strażki⁵, poprzednio — jako *terra Ztrager*⁶ już podzielone na części w roku 1286 pomiędzy Cosnola Nicolansa i Stephana; ale jeszcze w r. 1329 Strażki (Ewr, węgierskie Ör), Rokusy i Landek występują jako własność Jana i Rykolfa, wyżej wspomnianych synów Rykolfa⁷, choć, jak zobaczymy, Lendak już poprzednio przestał być własnością Berzeviczych. W roku 1313 doszło bowiem do spisania aktu, który miał przesądzić na długie lata i wywrzeć doniosły wpływ na stosunki własnościowe i etniczne tego rejonu. Ale żeby to zrozumieć musimy się cofnąć nieco wstecz i sięgnąć do pewnych odległych zupełnie faktów i wydarzeń.

* * *

W okresie pierwszej Wyprawy Krzyżowej (1096—1099) powstały w Palestynie liczne zakony tak rycerskie, jak i kontemplacyjne czy dobroczynne, świeckie lub regularne, związane z opieką nad Grobem Chrystusa i innymi obiektami kultu w Jerozolimie. Obok znanych powszechnie joannitów, (późniejszych kawalerów rodyjskich potem maltańskich), templariuszy, rycerzy krzyżowych (krzyżaków), założono również Zakon Rycerzy Grobu Świętego oraz Zakon Kanoników Stróżów Grobu Świętego, kierujący się od roku 1114 regułą kanoników regularnych św. Augustyna i stąd zwany zwykle u nas bożogrobcami (Canonici Regulares Fratres Sancti Sepulchri lub Custodes Sacrosancti Dominici Sepulchri Hierosolymitani)⁸.

W roku 1162 magnat polski Jaksa herbu Gryf, pan na Kopanicy (dziś Köpenick koło Berlina), bojownik przeciw najazdom

krzewski, *Najdawniejsze dzieje klasztoru cystersów w Szczyrzycu*, Rozpr. AU, Wyd. Hist. Filoz. s. II t. XVI og. XLI, Kraków 1906 s. 55—56; V. Chaloupecký, *Staré Slovensko*, Bratislava 1923; W. Semkowicz, *Granica polsko-węgierska w oświetleniu historycznym*, „Pamiętnik Towarzystwa Tatrzańskiego” za 1919—1920, Kraków 1920; T. E. Modelski, *Spory o południowe granice diecezji krakowskiej od strony Spisza (XIII—XVIII w.)*, Zakopane 1928 s. 48—50; A. Fekete Nagy, *A Szepesség területe és társadalmi kialakulása*, Budapest 1934.

³ G. Wenzel, *Arpádokori Új Okmánytár*, X, s. 2; *Hazai Okmánytár*, V, Budapest 1876 s. 349—354.

⁴ Tamże, s. 354—357, zob. też S. Weber, *Grádeczi Stansith Horváth és családja*, Késmárk 1896 s. 4; „Századok” 1848 s. 98; J. Bardossy i M. Schmauk, *Supplementum analectorum terrae scepusiensis*, Leutschoviae 1802 s. 156.

⁵ Weber, *Grádeczi jw.*, s. 4.

⁶ J. Bardossy i M. Schmauk, *Supplementum jw.*, s. 249.

⁷ G. Fejér, *Codex diplomaticus Hungariae*, Budae 1832. VIII, 3, s. 393.

⁸ S. Nakielski, *De sacra antiquitate ordinis custodi Sancti Sepulchri*, Cracoviae 1625.

niemieckim na zachodnich kresach Słowiańszczyzny, a potem wódz wielu posiadłości w ziemi krakowskiej, uczestnik drugiej wyprawy krzyżowej (1147—1149), zetknąwszy się tam z działalnością Bożogrobców zapragnął sprowadzić ich do Polski i ufundował im klasztor w Miechowie w ziemi krakowskiej⁹. Przywiózł z Golgoty kilka worków ziemi, którą wysypał pod fundamenty pierwszego kościoła w Miechowie. Gdy kościół ten okazał się za mały, drugi proboszcz miechowski Henryk Ślęzak zbudował w XIII wieku nowy kościół romański, którego kaplica mieściła się na gruncie pierwszego kościoła. We wnętrzu kaplicy znajdowała się kopia grobu Chrystusa w Jerozolimie, którego kult szerzyli w Polsce Bożogrobcy; od nich miał pochodzić zwyczaj odwiedzania po kościołach grobów, imitujących grób Chrystusa. Po wielokrotnych pożarach, zwłaszcza w r. 1745, kościół przybrał obecną postać z charakterystyczną bania na wieży, widoczną dla oczu podróżnych jadących koleją lub szosą Kraków — Kielce¹⁰.

Podczas gdy w innych krajach zakon bożogrobców mało się rozwijał, dom miechowski wzrastał w siłę i znaczenie. Już w roku 1263 klasztor miechowski podporządkowano bezpośrednio zwierzchnictwu patriarchy jerozolimskiego, co potwierdzono w roku 1372. U schyłku XIV wieku prepozyt miechowski otrzymał tytuł i władzę generalnego przełożonego (*praepositus generalis*) i wikariusza patriarchalnego na Polskę, Czechy, Morawy, Śląsk i inne ziemie słowiańskie. Od roku 1434 przełożeni generalni uzależnieni są bezpośrednio od papieża. W roku 1412 przyznano im tytuł opata z mitrą. Stopniowo rozluźniał się stosunek z formalnie jeszcze sprawującym z ramienia patriarchy jerozolimskiego zwierzchnictwo nad zakonem przełożonym generalnym w klasztorze św. Łukasza w Perugii. W r. 1428 Miechów uzyskał prawo wyboru swego przełożonego na własnym zgromadzeniu generalnym, a gdy w r. 1489 większość domów wielono na szereg lat do zakonu joannitów, a tylko domy polskie, sycylijskie i hiszpańskie zachowały swą odrębność, klasztor miechowski uzyskał szczególne znaczenie. Jego przełożony generalny nie musiał już być zatwierdzany przez opata św. Łukasza w Perugii, lecz tylko przez biskupa krakowskiego. Od r. 1434 klasztor uzyskał prawo usta-

⁹ P. Pękałski, *O początkach rozkrzewienia i upadku zakonu XX Kanoników Stróżów Grobu Jerozolimskiego*, Kraków 1867; S. A. Korwin, *Stosunki Polski z Ziemią Świętą*, Warszawa (1958) s. 47—49. Ostatnio historycy uważają, że ów Jaksa z Kopenika nie był tym samym co fundator Miechowa i pan na wielu włościach ziemi krakowskiej.

¹⁰ S. Nakielski, *Miechovia seu promptuarium monasterii miechowien-sis*, Cracoviae 1634; F. Sobieszczański, *Kościół bożogrobców w Miechowie*, „Tygodnik Ilustrowany” 1861, IV; J. Wiśniewski, *Dekanat miechowski*, Radom 1917.

nawiania nowych kanoników swej kapituły zakonnej, a każdy przeor był od r. 1562 kanonikiem krakowskim¹¹.

Bożogrobcy posiadali w Polsce poza Miechowem cały szereg domów, m. in. w Nysie założony przez Tomasza biskupa wrocławskiego w 1235 roku, w Dzierżoniowie, dokąd ich na wezwanie Henryka biskupa wrocławskiego sprowadzono w r. 1325, w Zabkowicach Śląskich (1319), Raciborzu i szeregu innych miejscowości¹². Oznaką bożogrobców był podwójny czerwony krzyż †, przejęty z podwójnego krzyża patriarchy jerozolimskiego †, który to dostojnik był zwierzchnikiem zakonu.

Polski ośrodek bożogrobców w Miechowie był nie tylko zwierzchnikiem innych domów tego zakonu w Polsce i krajach sąsiednich, ale zarazem promieniował na nie, zakładając tam nowe klasztory. W r. 1223 król węgierski Andrzej sprowadził na Węgry polskich Bożogrobców z Miechowa i osobnym przywilejem nadał im ziemię niezamieszkałą (*terram inhabitatam*) w ziemi szaryskiej, gdzie założono wieś Chmielów (Komlós), zwaną wprawdzie *frigidus fons* (zimne źródło)¹³. Nie wiemy, jakie były wtedy związki szaryskiego Chmielowa (Komloszy) z Miechowem, trwały one zresztą dość krótko i nie mogły się pogłębić. Jest jednak ciekawe, że ludność okoliczna wykazuje do dnia dzisiejszego pewne cechy etniczne, przede wszystkim językowe, wskazujące na pewne związki z Polską¹⁴, stąd przypuszczenia, że substrakt etniczny tej ludności był tu polski; może jest to echo kolonizacji, prowadzonej ongiś przez Miechowitów w Chmielowie?

Jak już powiedzieliśmy, więzy te były krótkotrwałe, już bowiem na początku XIV wieku bożogrobcy opuszczają Chmielów. W roku 1313 doszło do zawarcia transakcji, która na długie lata

¹¹ Nakielski, jw.; Pekański, jw.; M. Buliński, *Wiadomość historyczna o zakonie kanoników regularnych stróżów Grobu Chrystusowego*, „Pamiętnik religijno-moralny” XI, 1852, nr 5.

¹² Buliński, jw.; Pekański, jw.; M. Tobiasz, *Bożogrobcy w Miechowie*, „Nasza Przeszłość” T. 17: 1963 s. 45—46.

¹³ Wagner, *Annalecta Scepusii sacri et profani*, I, Viennae 1773, s. 389—390; J. Bardossy i M. Schmauk, *Supplementum*, jw., s. 156; O. Potemkin, *Sáros vármegye leírása*, Budapest 1863, s. 63. W sąsiedztwie, na północnych Węgrzech miał kiedyś być klasztor bożogrobców w Hunceowcach na Spiszu pod Tatrami. Natomiast zaliczany przez K. Diválda do domów bożogrobców klasztor w Drawcu na Spiszu (*Szepesdaróc*) był w rzeczywistości klasztorem krzyżaków; Diváld (*Szepesvármegye művészeti emlékei*, I, Budapest 1905) błędnie uważa „szentsir kanonokjai” i „keresztvitézek” za jedno i to samo (I s. 20).

¹⁴ Wiele posiadłości w tych okolicach było nieraz w późniejszych czasach własnością polską, np. Makowica należała później do Ostrogskich, zob. Potemkin, jw. Bardossy był własnością Andrzeja Balińskiego i Jana Ossolińskiego, zob. J. Reychman, *Podróże polskie do kąpieli bardowskich*, „Wierchy” XXVII, 1958, s. 27. O etnicznym pokrewieństwie ludności tych okolic z Polską zob. Z. Stieber, *Ze studiów nad dialektami wschodniosłowackimi*, „Lud Słowiański” III 1933.

przesądziła o dalszych losach Lendaku. Ale znów aby w pełni zrozumieć podłoże tej transakcji musimy się przenieść do ziemi krakowskiej i przypomnieć wydarzenia, rozgrywające się tam na początku XIV wieku. Otóż jak wiemy przeciw procesowi jednoczenia ziem polskich przez Władysława Łokietka wystąpiła silna opozycja przede wszystkim z łona niemieckiego mieszczaństwa z wójtem krakowskim Albertem na czele. Łokietek stłumił bunt a jego uczestników ukarał srogo. Podejrzewał też o udział w spisku przełożonego klasztoru miechowskiego brata Henryka, który był rodzonym bratem wójta Alberta i w roku 1311 skazał go za zdradę państwa wraz z braćmi klasztornymi na banicję, a majątek bożogrobców skonfiskował¹⁵. Henryk udał się wówczas pod opiekę króla Karola Roberta na Węgry i osiedlił się w domu zakonu w Chmielowie. Nie był jednak zadowolony z siedziby, narażona była na napady, może była zniszczona w najazdach tatarskich w latach 1241—1242 i obawiano się dalszych najazdów¹⁶. Niewątpliwie w grę tu wchodziło i oddalenie Chmielowa, leżącego na uboczu od wielkich szlaków komunikacyjnych, a może i chęć osiedlenia się bliżej granic Polski, do której brat Henryk spodziewał się wrócić? W sąsiedztwie Spisza zakon bożogrobców z Miechowa posiadał zresztą kilka majątków, jak Łącko nad Dunajcem, nabyte w r. 1251 od hrabiego Wierzo, Nieszkowa w sądeckim wymieniona za wieś Biczycze w r. 1255¹⁷. Dość, że we wspomnianym roku 1313, według dokumentu sporządzonego w kapitule kościoła Najśw. Maryi Panny w Spiszu (tj. kapitule spiskiej), stawili się tam osobiście brat Henryk, kanonik jerozolimski i proboszcz miechowski w Polsce, w swoim i swych braci zakonnych imieniu z jednej strony, a magistrowie Kokosz i Jan z drugiej, poczem ów brat Henryk zeznał przed nimi, że posiadłość swoją zwaną Komlosz (Chmielów) w okręgu szaryskim daje w zamianę, udziela i nadaje Kokoszowi i Janowi (*in concambium dedisset, donasset et contulisset*). Za które to posiadłości „wymienieni Kokosz i Jan bratu Henrykowi i jego braciom i następcom tegoż dali i nadali na wieczną własność ... ich posiadłość Lendak zwaną, z lasami, łąkami, mokradłami, młynami i wszelkimi innymi przynależnościami” wraz z ich wszelkimi dochodami. Układ ten zawierał dalej warunek (*tali etiam conditione mediante*), aby nikt bratu Henrykowi i jego następcom nie czynił żadnego uszczerbku ani przeszkody w wykonywaniu praw posiadania wspomnianej włości Lendak. Równocześnie magister Kokosz zapewnił, że uwolni kościół św. Mikołaja ze wszystkimi jego

¹⁵ Ks. Pekański, *O początkach*, jw.

¹⁶ Pekański, jw.; o najazdach tatarskich na Węgry w tym okresie J. Reychman, *Dzieje Węgier*, Warszawa 1963 s. 15—16.

¹⁷ F. Piekosiński, *Kodeks dyplomatyczny Małopolski*, II, Kraków 1896 s. 84—85 i 101—102.

dochodami i należnościami od wszelkiej od niego zawisłości. Dokument ten potwierdzony został wkrótce w Budzie przez króla Karola¹⁸. Tym sposobem kanonicy miechowski odstępowali Chmielów, w Szaryskim, panu lennemu, do którego należał Lendak, głównemu inspiratorowi kolonizacji tego rejonu Kakasowi, a wzamian za to otrzymali od niego ów Lendak na Spiszu na siedzibę domu. Odtąd rozpoczął się okres przeszło dwóch i półwiekowych powiązań kościoła lendackiego z klasztorem miechowskim, który był macierzystym domem zwierzchniczym nad wszystkimi innymi klasztorami w tym rejonie Europy.

W zasadzie przejście Lendaku w ręce bożogrobców miechowskich nie zmieniało w niczym stanu prawnego tej osady; było to tylko przejście w ręce innego prywatnego właściciela i nie naruszało praw zwierzchniczych korony węgierskiej. Tak samo i ustanowienie w Lendaku filii domu bożogrobców nie zmieniało pozornie nic w układzie stosunków kościelnych tej okolicy. Sprawy patronatu (praw kolatorskich) nad kościołem w Lendaku regulował nowy akt, sporządzony dwa lata później, bo 15 maja 1315 roku, w którym Henryk kanonik Grobu świętego i prepozyt miechowski zeznał przed Janem opatem spiskim, że magister Paweł proboszcz kościoła św. Marcina w Spiskiej kapitule zrzekał się na rzecz brata Henryka patronatu nad kościołami w Lendaku i Krzyżowcach (*omni suo iure quod in prenota ecclesia Landek et Crucerdorff habere noscebatur ob suae animae remedium eisdem resignasset*), zatrzymując dla siebie wyłącznie sądownictwo w sprawach duchownych i gardłowych, z tym równocześnie zastrzeżeniem aby jeden delegat bożogrobców lendackich brał udział w dorocznym synodzie w kościele św. Marcina w kapitule spiskiej.

Tytułem odszkodowania za uzyskane prawa (*in recompensam iuris per supra scriptum*), bracia lendaccy mieli rocznie posyłać kapitule spiskiej *unam marcam finni argenti scepusiensis*¹⁹. Przekazanie patronatu czy praw kolatorskich było przeniesieniem praw, wynikających ze stosunków prawnowłasnościowych i w zasadzie nie pociągało za sobą zmiany zależności kościelnej. Równocześnie charakterystycznym jest fakt, że obok Lendaku mowa jest i o kościele w Krzyżowej (Keresztfalva, Kreutz) jako o przynależnym również do lendackich włości bożogrobców²⁰. Zależność

¹⁸ Wagner, *Annalecta* I, s. 398—399, 400; G. Fejér, VIII, 1, s. 494, VIII, 4 s. 437—438, potwierdzono równocześnie stare przywileje Beli IV jeszcze dla Komloszy. Zob. też F. Knauer, *Monumenta Ecclesiae Strigoniensis*, III, Strigonii 1924 s. 718—719; Wagner, *Diplomatarium sarossianum* III s. 150, V, s. 514.

¹⁹ Wagner *op. cit.*, s. 402; Fejér, t. VIII, cz. II, s. 623.

²⁰ J. Rupp, *Magyarország helyrajzi története*, II, Budapest 1872; M. Pirhalla, *A szepesi prépostság vázlatos története*, Lőcse 1899, s. 41—42; D. Fuxhoffer, *Monasterologia regni Hungariae libri duo*, II, Budapest 1860 s. 187—188.

kościelną probostwa lendackiego od kapituły spiskiej potwierdził jeszcze akt wydany w roku 1323, w którym Karol król węgierski wyraźnie zalecał, aby pleban lendacki składał przysięgę wierności proboszczowi spiskiemu i dopiero po jej złożeniu mógł być wprowadzony do władania włością. Atoli wynikać z tego jeszcze musiały jakieś kwestie sporne z tytułu poprzednich zwierzchniczych praw własnościowych czy patronatu nad kościołem, gdyż w roku 1325, na mocy dokumentu potwierdzonego przez króla Karola, Jan syn magistra Kokosza oraz Rykolf syn Rycolphusa z *Castro Dunavech* (Niedzica) przelali ostatecznie na klasztor miechowski i jego opata prawo patronatu nad kościołem lendackim i prezentowania kandydatów na plebanów i innych kapłanów tak, aby mogli być oni wybierani spośród grona zakonników tego domu, z tym co prawda warunkiem, żeby proboszcz lendacki składał przysięgę wierności królowi węgierskiemu na ręce prepozyta spiskiego kapituły św. Marcina, ale to zastrzeżenie miało charakter czysto formalny²¹.

Aczkolwiek w umowie wymieniony jest tylko Lendak i przez pewien czas przynależne do probostwa lendackiego Krzyżowa i Strażki, to jednak obszar należący wówczas do włości Bożogrobców pod Tatrąmi był dużo większy, obejmował spore obszary leśne sięgające zboczy Tatr i Magury Spiskiej, wtedy jeszcze niezasiadłone, potem dopiero stopniowo się zaludniające.

Posiadłości miechowitów graniczyły teraz od południa z majątkami miasta Białej Spiskiej, ciągnącymi się ku północy w kierunku Tatr (poprzez dzisiejsze Kotliny, dolinę Rakuską aż po Koperszady Przednie, gdzie u stóp Bujaczego Wierchu były ich pastwiska), od wschodu i północy z posiadłościami Czerwonego Klasztoru, (do którego należała wtedy Frankowa), od północnego zachodu z obszarami polskimi nad Białką. Jeszcze przed nabyciem Lendaku przez bożogrobców miechowskich dokument z r. 1294 definiował granice Lendaku od Rakus, Strażki i Białej²². W innym zaś dokumencie z kwietnia 1921 Bład, żupan spiski, nadawał *Belai Tilo unum molendinum [cum] pratis et silvis super fluvio Bela ex alia parte fluvii intra metas Rokus et Belas sitis apud tylohem de Bela in terre villae Landak invenimus*²³.

Z kolei w akcie transumcji powyższej zamiany wydanym przez kapitułę spiską 17 lutego 1334 określone zostały granice posia-

²¹ Wagner, III s. 150; Fejér, II s. 623—624. Atoli pamiętać należy, że Lendak wchodził przypuszczalnie do tej części Spisza, która do XIV w. miała należeć do diecezji krakowskiej (zob. o tym T. E. Modelski, *Spory o południowe granice diecezji krakowskiej od strony Spisza*, Zakopane 1928), tak w każdym razie przedstawia tę sprawę Sz. Nakielski, *Miechovia...*, Cracoviae 1634 s. 241 i n.

²² S. Weber, *Geschichte der Stadt Béla*, Igló 1892 s. 46.

²³ Hazai *Okmánytár*, VI, Budapest 1876 s. 363.

dości lendackich: *prima meta incipit in fluvio Bela et currit supra per eundem fluvium usque ad lapidem Hasthorn vocatum, deinde tendit usque fluvium Pribech ubi mete Henus et Herrmanni se contingunt et deinde vadit usque ad metas villae Byrbron et circuit itrum ad fluvium Bela predictum.* W dokumencie króla Ludwika z roku 1344 dla kapituły spiskiej o granicach Strażek, Rakuz, Białej Spiskiej i Lendaku występują obok nazw niemieckich (Dorfseyff, Libsayff, Krumpsayff) również i nazwy węgierskie (Wysfału, Ideswys, Scharpatak = Vizfału, Édesviz, Sárpatak)²⁴. W r. 1416 Urbanus sędzia z Lendaku występuje w dokumencie o powołaniu sądów miasta Białej. W roku 1435 przed Urbanem wójtem lendackim i Janem wójtem strażeckim („Newrern”, Nagy-Eör) spisany został dokument regulujący granice Lendaku od strony Białej²⁵.

Mimo utrzymanych zewnętrznie związków z kapitułą spiską, przejście przez bożogrobców patronatu nad kościołem w Lendaku nie mogło pozostać bez wpływu na dalsze losy i charakter tej okolicy. Na mocy przywileju z udzielonym prawem patronatu, w ręce miechowitów dostaje się prepozytura kościoła w Lendaku. Pierwszym proboszczem został sam proboszcz miechowski, wspomniany wyżej Henryk, *dominus in Landek*²⁶. Nie danym mu było powrócić do Miechowa, zmarł na wygnaniu w r. 1315. Po zdjęciu banicji z bożogrobców przez Łokietka w r. 1317 mogli oni powrócić do Miechowa, ale i następcy Henryka na probostwie lendackim rekrutowani spośród bożogrobców byli zwykle Polakami. Pod rokiem 1325 figuruje bowiem jako proboszcz lendacki *Borislavus... natione polonus*. Nakielski wspomina o proboszczach czy też plebanach Szymonie Kochu z Breżnicy na parafii w Lendaku, Albercie ze Zwolenia w Hanuszowcach i Stanisławie Fabriciusie Odechoviensis w Łapszach²⁷. Jeśli chodzi o budowę kościoła, to chociaż niektóre źródła mówią o tym, że kościół pod wezwaniem św. Mikołaja, biskupa i wyznawcy, w Lendaku fundował jeszcze magister Kokosz, ale niechybnie — jak to zaznaczali Nakielski i Wagner — założycielem tego kościoła *de solida petra* był prepozyt miechowski i pierwszy proboszcz lendacki Henryk²⁸.

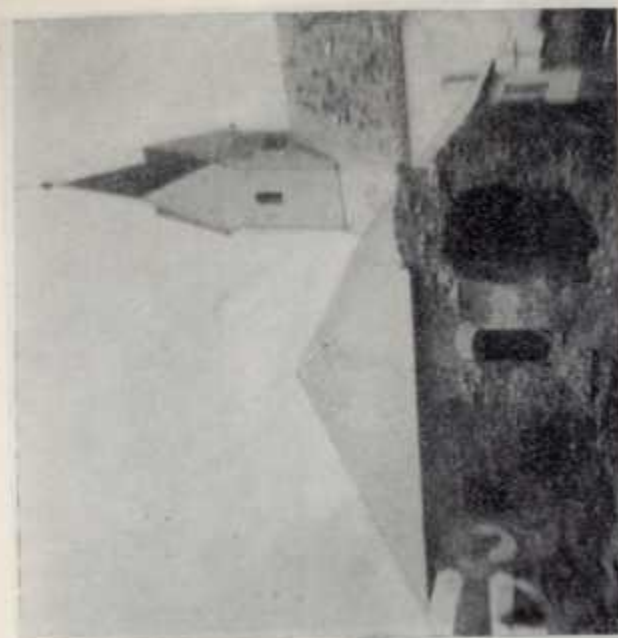
²⁴ Fejér, jw. II s. 623—624. Édesviz jest to późniejsza Huszczawa. W dokumencie pierwszym po raz pierwszy występuje nazwa Asthorn, późniejszej Osturni.

²⁵ M. Schmauk, *Supplementum analectorum terrae scopusiensis*, II, ed. J. Hradzsky, Szepesváraliae 1889, s. 202 i 245—247.

²⁶ Wagner, *op. cit.* III, Posonii et Cassoviae 1778 s. 148. J. Rupp, *Magyarország helyrajzi története*, II, Budapest 1872.

²⁷ Wagner, *op. cit.*; Rupp, *op. cit.*, nazwiska plebanów lendackich, hanuszowskich, łapszańskich u Nakielskiego, s. 241.

²⁸ Fundację kościoła w Lendaku przypisuje Kokoszowi M. Pirhalla, *A szepesi prépostság vázlatos története*, Lőese 1899 s. 39—40, jednakże jedna z późniejszych wizytacji wyraźnie mówi, że *in Lendak annales Sanctissimi Se-*



Kościół i ruina budynku klasztornego w Lendaku
Fot. J. Reychman 1957



Budynki dawnego klasztoru w Lendaku. Stan z 1959 r.
Fot. J. Reychman



Dawny kościół bożogrobców miechowskich w Niżnich Łapszach na polskim Spiszu. Widoczny krzyż bożogrobców (podwójny)

Fot. J. Reychman 1929

a rocznicę jego konsekracji obchodzono w tym samym dniu *divisionis apostolorum*, co w kościele w Miechowie.

Miechowici wystawili w Lendaku również i budynek klasztorny (*claustrum circa muris interclusum*) czworokątny budynek, który przetrwał stulecia, był później „kasztel” (*quod postea in castellum resignata possessione in menus prophanorum cessit*)²⁹. Równolegle do tego bożogrobcy miechowscy rozwijali w Lendaku działalność kolonizacyjną.

Już w roku swego osiedlenia się w Lendaku (1313) Henryk wydał ciekawy, przeoczony dotąd przez historyków węgierskich czy słowackich dokument, mianowicie powierzył on jakiemuś *Heydenrico iuveni* z Keżmarku wykarczowanie lasów „Priniec” nad Dunajcem i założenie tam osad³⁰. Nazwa „Priniec” sprawiała dotąd dużo kłopotu z umiejscowieniem jej. Łączenie jej z Porońcem³¹ chyba nie wchodzi w rachubę, tak ze względu na odległość, nie związanie z Dunajcem jak i starą przynależność rejonów Porońca na Podhalu do Polski. Niewątpliwie chodzi tu o jakieś tereny nad Dunajcem w sąsiedztwie późniejszych posiadłości klasztornych. Wiemy bowiem, że bożogrobcy lendaccy założyli później w posiadłościach klasztornych już na północ od Magury Spiskiej dwie wsi, Hanuszowce i Niżne Łapsze, dokąd sprowadzili osadników z całymi rodzinami z Polski; osadzili tam również soltysów z rodzin szlacheckich, wybudowali murywane kościoły filialne: pod wezwaniem św. Andrzeja Apostoła w Hanuszowcach (rocznicę poświęcenia obchodzono co roku w niedzielę po uroczystości św. Jana Chrzciciela) i pod wezwaniem św. Kwiryna w Łapszach Niżnich³². W roku 1348 proboszcz lendacki Ricolphus, syn Jana z Łomnicy, pochodzący z rodziny Berzeviczych, przyłączył do probostwa lendackiego kościół św. Elżbiety w Keżmarku³³. Echem jakichś skarg na trwonienie przez

pulchri Canonicorum tradit esse extractam ecclesiam ab Henrico preposito in numero VIII generali Miechoviensi regulae s. Augustini Regni Poloniae videlicet 1313; zob. Wagner, I s. 292, II s. 147—148, Nakielski, s. 240.

²⁹ Nakielski, *Miechovia*, jw.

³⁰ F. Piekosiński, *Kodeks dyplomatyczny Małopolski*, II, Kraków 1886 n. 559 s. 227—228; zob. też n. 434 s. 447, por. S. Zachorowski, *dz. cyt.* s. 263—264; Zakrzewski, *Najdawniejsze dzieje*, s. 55—56, Modelski, jw. s. 48.

³¹ Zakrzewski, jw., s. 55—56; niektórzy łączyli ten Priniec z Pribech również położonym nad Dunajcem, a nadanym w r. 1308 przez Kokosza Fryderykowi synowi Markolfa z Huncowice (Hundsorf, Hunfalu, villa Canis), zob. Bardossy, *Suppl. An. terrae Scepus* II s. 31—32; Modelski s. 48.

³² Wagner III s. 147—148; Pirhalla, jw. s. 42. O kościele w Łapszach Niżnich (z XIV w., odnawiany 1652 i 1714, helm wieży 1771): *Zabytki sztuki w Polsce*, cz. III, Województwo krakowskie, t. I, z. 1: T. Szydłowski, *Powiat nowotarSKI*, Warszawa 1938 s. 96—100. O kościele w Hanuszowcach — E. Pavlik, *Sprievodca Spišskou Magurou*, Bratislava 1955 s. 15—16.

³³ Wagner, I s. 412—413; Nakielski, s. 266—267.

klasztór lendacki jego majątku jest pismo papieża Benedykta XII do arcybiskupa ostrzyhomskiego z 1341, zalecające starania o przywrócenie majątku klasztorowego³⁴. W każdym razie ani Strażki ani Krzyżowce, uprzednio figurujące jako stanowiące część uposażenia probostwa w Lendaku, nie występują potem jako posiadłości klasztorne. Strażki w roku 1556 otrzymał Marek Horváth Stansith z Gradecu; ród ten wygasł w linii męskiej w r. 1801, posiadłość przeszła potem po kądzieli na Szirmayów, potem Mednyanszkych i Czóblów³⁵.

Główny obszar posiadłości bożogrobców lendackich stanowiły więc wtedy tereny po obu stronach Magury Spiskiej, sięgające na północy do Dunajca. Poprzez późniejszy Zdziar i Jaworzynę posiadłości te graniczyły z polskimi posiadłościami w dolinie Białki; w dolinie Zdziarskiej, Tatrach Bielskich i późniejszych kotlinach stykały się z obszarem należącym do miasta Białej od roku 1412 zastawionego Polsce, wreszcie od północy i wschodu przylegały do włości lendackich majątki zamku niedzickiego (dunajckiego), które w latach 1528—1589 były w ręku polskiej rodziny Łaskich³⁶. Pomiędzy tymi posiadłościami leżały jeszcze obszary należące do spokrewnionej z Palocsayami rodziny Horváthów, potem scalone; należały tu do nich m. in. Strażki, Krzyżowa, Nowa Biała, Wyżnie Łapsie, Erdőfalva (Leśnica), Wyborna³⁷. Pomiędzy tymi latyfundiami trwały wciąż rozmaite spory graniczne niejednokrotnie obejmujące obszary włości lendackich bądź też tereny bezpośrednio do nich przylegające. W r. 1534 nastąpiło rozgraniczenie w rejonie Huszczawy (obecnie na obszarze uzdrowiska Kotliny), gdzie się stykały granice Białej Spiskiej, Lendaku, Keżmarku i Rakus. Porozumienie zawarli w imieniu posiadłości polskich Stefan Bylina kapitan zamku lubowelskiego i Florian Zebrzydowski³⁸. Były również jakieś spory graniczne między Białą a Lendakiem, gdyż w r. 1536 Ambroży Paczolt iudex oraz Marcin Help i Maciej Kluzen *cives et incolae possessionis Landek predictae* wraz z sąsiadami miasta Białej podczas wizji lokalnej przy moście Landekerbek (Landeckerbrücke) zeznali, że potok, nad którym stoi ów most jest granicą między Białą a Lendakiem³⁹. Z kolei w roku 1537 świadkowie z Lendaku byli obecni przy rozstrzygnięciu sporu o granice pomiędzy Białą a Keżmarkiem⁴⁰. W roku 1562 wynikł w bezpośrednim sąsiedz-

³⁴ Wagner I s. 410.

³⁵ Weber, *Grádeczi Stansith jw.*

³⁶ O. Balzer, *O Moriskie Oko*, Lwów 1906 s. 38 n. Właścicielami klucza niedzickiego byli Hieronim Łaski wojewoda sieradzki, a następnie jego syn Olbracht Łaski, również wojewoda sieradzki.

³⁷ Weber, *Grádeczi, jw.*

³⁸ Weber, *Geschichte der Stadt Béla*, s. 281.

³⁹ M. Schmanek, s. 352.

⁴⁰ Tamże, s. 355—357.

twie Lendaku nowy spór graniczny pomiędzy Białą Spiską a ruskimi pasterzami z wsi Frankowa. Dokument ugody zawarty został w roku 1563 u proboszcza w Lendaku⁴¹. Atoli spory te trwały nadal i w roku 1564 wynikł nowy spór pomiędzy Białą spiską a dominium niedzickim o obszar w Tatrach Bielskich zwany Tokarnia oraz o Koperszady; Marcin Horváth kasztelan dynajcki i Bartłomiej Gumowski prowizor zastawionych Polsce 13 miast spiskich (do których należała i Biała) doszli do porozumienia, aby pasterze z wsi należących do zamku niedzickiego nie paśli w Tokarni⁴². Koperszady pozostały wciąż jednak obiektem spornym, gdyż w roku 1578 znów mieszczanie bielscy złożyli skargę żalając się, że w latach 1559—1564 kasztelan niedzicki Jan Kalvasy, a następnie w roku 1568 prefekt zamku Zygmunt Paczolt zajęli gwałtem i wprowadzili trzody na pastwiska bielskie „Komperschad, Schyroka et Tokornya”, zabierając równocześnie konie i owce należące do pasterzy bielskich, a nawet i przetrzymując 8 ludzi przez szereg tygodni⁴³.

W r. 1489 następuje zmiana sytuacji zakonnej bożogrobców, bowiem decyzją władz kościelnych klasztoru ich przyłączone zostały do joannitów; tylko klasztor polski, sycylijskie i hiszpańskie utrzymały swą odrębność. Lendak jako część prowincji polskiej bożogrobców utrzymał się i bardziej jeszcze zacieśnił związek z Polską. Wszystko to nie mogło pozostać bez wpływu na charakter klasztoru i lendackiego skupiska. Klasztor przechodzi — jak się zdaje — okres dobrobytu; z początku XVI wieku pochodzi wspaniały ołtarz, który zresztą pod względem artystycznym wiąże się z innymi zabytkami sąsiedniego Spisza czy Szarysza i jest do dziś jednym z najwspanialszych zabytków tych okolic⁴⁴. Atoli wkrótce potem rozpoczął się proces przenikania nowych prądów religijnych na Spisz. Jak podaje kronikarz, husyci *villas monasterii miechoviensis in secpusio consistentes ut pote Landek, Lapse, Hanusovce cum aliis ibi adiacentibus pagis diripiunt et in favillam redigunt*. W XVI wieku cały Spisz znalazł się w ogniu walk religijnych. Hanuszowce i Łapsze razem ze Starą Wsią, Niedzicą, Kacwinem, Krempachami, Nową Białą, Frydmanem, Lechnicą i Rychwałdem (dziś Velká Lesná) znalazły się w tak zwanej

⁴¹ Tamże, s. 406—408.

⁴² Tamże, s. 413—414.

⁴³ Tamże, s. 468—469 i 545.

⁴⁴ O ołtarzu i zabytkach kościoła lendackiego, J. Vajdovszky i K. Diváld, *Szepesvármegye művészeti emlékei, I, Építészeti emlékek*, Budapest 1905 I s. 20, 50, III 86; D. Csánky, *Tanulmányok a szepességi tabláképfestészet XVI századi történetéből*, „Magyar Művészet” XIII, 1937 s. 338—341, 344; J. Rados, *Magyar oltárok*, Budapest 1938 s. 53, V. Wagner, *Neskorogotická tabulová malba slovenská*, „Sborník Matiey Slovenskej”, XVIII, 1961; D. Radosay, *A középkori Magyarországi tableképei*, Budapest 1955 s. 362; o zabytkach Łapsz Vajdovszky i Diváld, I 52 i III 86.

„Fraternitas” dunajcekiej, podczas gdy sam Lendak był ze Strażkami, Rakusami, Wyborną, Słoweńską Wsią i Podolińcem w „Fraternitas” dolnego Popradu⁴⁵. Ale proces szerzenia się reformacji i związanego z tym pewnego rozprzężenia w administracji kościelnej tego regionu bynajmniej nie rozluźniło związków Lendaku z daleką miechowską macierzą, przeciwnie nawet, gdyż w tym okresie związki Lendaku z miechowskim klasztorom macierzystym zostały jeszcze wzmocnione. Wobec sporu o patronat nad kościołem w Lendaku, do którego rościł sobie wciąż pretensje prepozyt spiski, król Węgier (północno-zachodnich) a zarazem i cesarz Ferdynand aktem z 10 lipca 1558 roku przeniósł całkowicie kolatorstwo i prawo nominacji proboszczy lendackich na klasztor miechowski (z zastrzeżeniem tylko nominacji osoby odpowiedniej oraz potwierdzenia jej przez arcybiskupa ostrzyhomskiego lub jego wikariusza na Spiszu), przy czym proboszcz ma nosić strój zakonny, mieszkać w Lendaku, spełniać sumiennie obowiązki kościelne, strzec majątku klasztorowego⁴⁶. Mamy z tego okresu szereg danych, odnoszących się do proboszczy lendackich. I tak na liście dziesięcin z roku 1520 w *fraternitas inferioris Poprad* figuruje *Joannes praepositus de Landek* z kwotą 4 florenów i 26 denarów⁴⁷. Pod rokiem 1542 figuruje inny jakiś *Joannes cuius suoditos Joannes Horvath de Lomnicza praepositus scopusiensis divexasse legitur*, pod rokiem 1545 Albert, pod rokiem 1548 Gaspar Zula, w r. 1549 Valentinus⁴⁸. Następni proboszczowie — po wyżej wspomnianym akcie Ferdynanda I i po rezygnacji Jerzego Body, prepozyta spiskiego, pretendującego do wpływu na nominacje, mianowanego biskupem Csanádu w roku 1554 — byli już wyłącznie Polakami, jak Wincenty Solewski czy Cholowski w r. 1559. Ale oto już rozprzężenie wdzierało się do Lendaku: z Solewskim rywalizował o otrzymanie prepozytury lendackiej niejaki Jakub Grzybowski (Gribovski), który wiele szkód klasztorowi przysporzył. O jego następcy Macieju (1564) kroniki piszą, iż nie był lepszy i *ab hominis alieno inhiantium rapacitate aegre fortunas tuetur*. Ostatnim prepozytem lendackim był Wiktoryn Squernevicensis (Skierniewicki?), przeniesiony potem do nowej parafii we Wrocimowicach pod Miechowem. Miał on zgodzić się na sprzedaż Lendaku pod warunkiem zastrzeżenia

⁴⁵ G. Brückner, *A reformáció és ellenreformáció a Szepességben*, I 1520—1745, Budapest 1922 s. 150. O najazdach husyckich na Spisz i zniszczeniu Lendaku Nakielski, s. 439.

⁴⁶ Wagner I, 1776, s. 433. Fuxhoffer wnioskuje stąd, że kanonii lendackiej już wtedy bądź nie było, bądź nie potrafiła już z siebie wyłonić kandydata, *Monasterologiae Regni Hungariae libri duo*, II s. 187—188.

⁴⁷ Wagner, III s. 150.

możliwości odkupienia go w przyszłości przez klasztor miechowski⁴⁹.

Rozprzężenie które wniosły walki reformacyjne wpłynęło na spadek dochodów. Lendacki klasztor zaczynał ciężać klasztorowi miechowskiemu. Ze wszystkich stron otaczały Lendak posiadłości kalwińskie. Dochody nie wystarczały już na utrzymanie klasztoru a administracja odległym od Miechowa majątkiem stawała się w ówczesnych warunkach coraz trudniejsza. Wreszcie w roku 1591 nowy opat miechowski Andrzej Batory, biskup warmiński i bratanek króla Stefana przeciał węzeł gordyjski: za sumę 11.000 złotych postanowił sprzedać wszystkie posiadłości klasztoru miechowskiego na Węgrzech, a więc wsi Lendak, Hanuszowce i Niżnie Łapsie wraz z wszystkimi przyległościami, z domem proboszczowskim i obejściem dworskim kalwiniście Grzegorzowi Horváth Palocsayowi, magnatowi węgierskiemu, który już poprzednio w r. 1589 od Łaskich nabył dobra niedzickie, osobno nabył od Grzegorza Horvátha Stansitsa rejon Nowej Białej i skupił tym sposobem w swym ręku olbrzymi majątek na Zamagurzu Spiskim i w rejonie Kežmarku⁵⁰. Ostateczny kontrakt sprzedaży po dłuższych pertraktacjach doszedł do skutku w roku 1593⁵¹. Klasztor miechowski nie zmarnował sumy pochodzącej ze sprzedaży i nabył za nią wieś Wrocimowice koło Miechowa.

Nowy nabywca Lendaku pochodził z rodziny posiadającej już liczne włości pod Tatrami. Michał Horváth na Łomnicy na Spiszu był kapitanem zamku orawskiego, ale odstąpił przejściowo w roku 1505 rodowy zamek w Pławcu. Jego syn Jan, proboszcz kościoła św. Marcina w kapitule spiskiej w r. 1544 zerwał łączność z Kościołem katolickim, przeszedł na protestantyzm i ożenił

⁴⁹ Wagner, III s. 151. O ks. Skierniewickim i jego zastrzeżeniu Nakielski, s. 774; tej klauzuli w akcie sprzedaży nie ma.

⁵⁰ J. Kolberg, *Beiträge zur Geschichte des Kardinals und Bischofes von Ermland Andreas Bathory*, Braunsberg 1910; M. Karpáthy-Kravjanský, *Báthory Endre bíbornok krakkői püspöksége*, „A Szent István Akadémia Értesítője”, 1938, XXIII.

⁵¹ Nakielski, s. 771—772; Wagner, *Annal. Scep.* I, s. 439—441. Akt sprzedaży podpisany był ze strony miechowskiej przez Szymona Turckiego, proboszcza kościoła św. Jadwigi w Krakowie, Błażeja z Bronowic, proboszcza bytomskiego i Feliksa Secemińskiego, notariusza publicznego i pełnomocnika klasztoru miechowskiego, zob. Wagner, I, s. 439—441. Akt sprzedaży nie wymienia żadnych innych wsi poza Lendakiem, Hanuszowcami i Niżnimi Łapszami, nie są tam wymienione Zdziar i Jeziorsko, jak to mylnie podaje Gótkiewicz, *Reformacja i kontreformacja na Spiszu*, „Nasza Przyszłość”, T. 7: 1958 s. 83 nn.; te nazwy — obok nazwy Osturnia — występują natomiast we wcześniejszym dokumencie sprzedaży dóbr niedzickich przez Łaskiego Palocsayowi, ale nie jako nazwy wsi, tylko pewnych okolic, położonych może na granicy posiadłości, wiemy bowiem, że nazwa „skaly Asthorn” występuje uprzednio w dokumentach określających granice Lendaku. Zaznaczyć jednak należy, że cytowana wyżej notatka kronikarza podawała, że husyci spalili Lendak, Hanuszowce i Łapsze *cum aliis ibi adiacentibus pagis*.

się. Jego wnukowie podzielili posiadłości rodowe na linię Kissevich (Horváthowie na Wielkiej Łomnicy) i Palocsay (na Pławcu); z tej właśnie linii Jerzy nabył w roku 1589 klucz niedzicki, a w roku 1593 Lendak z przyległościami⁵².

Akt sprzedaży nie stanowił tylko przejścia majątków lendackich z jednych rąk w drugie, w tym wypadku z katolickich w niekatolickie. Stanowił on równocześnie likwidację klasztoru, który jako zgromadzenie w Lendaku przestaje odtąd istnieć; jego budowla służy potem świeckim posiadaczom jako budynek gospodarczy aż do najnowszych czasów.

Natomiast — co jest rzeczą najciekawszą i szerszemu ogółowi dotąd nieznaną — akt ten nie przekreślał pewnych związków kościelnych, które wytworzyły się pomiędzy Lendakiem a Miechowem, i które tym sposobem przedłużyły się przez dwa wieki. Akt sprzedaży wyraźnie bowiem zastrzegł, że plebanami lendackimi mają być osoby wybrane *ex numero et medio fratrum miechoviensium*, przedstawione na to stanowisko przez klasztor miechowski, pozostawia też w pełni nienaruszone prawo patronatu klasztoru tak nad kościołem lendackim, jak hanuszowieckim i łapszańskim („Alsolapa”). Równocześnie akt ten zastrzegł dla katolików całkowitą swobodę religijną z prawem wznoszenia kościołów, kaplic itd., kościołowi lendackiemu pozostawiał prawo ściągania świętopietrza, a na nowego nabywcę nakładał obowiązek wystawienia nowego domu, przeznaczonego na rezydencję dla plebana (dotychczasowa siedziba prepozyta przeszła na własność Palocsaya) na zapisanej w tym celu roli zwanej „Wylkowszka” (Wilkowska)⁵³. Oczywiście nie znaczy to, aby Lendak podlegał w dalszym ciągu Miechowowi, należał on formalnie do prepozytury (od r. 1776 biskupstwa) spiskiej, która zatwierdzała przedstawionych plebanów; *ius patronatus* był tylko prawem klasztoru jako właściciela prywatnego, zastrzeżonym dla Miechowa nawet po odstąpieniu prawa do posiadłości⁵⁴. Prawo prezencji (*ius patronatus*) po kilku latach odstąpił co prawda Miechów Palocsayowi, ale mimo przejęcia patronatu panowie na Niedzicy honorowali w dalszym ciągu prawo Miechowa do wysuwania kandydatów na plebanie na obszarach dawnych włości lendackich i uzus ten utrzymał się przez długie lata. Aż do kasaty bożogrobców w Austrii i na Węgrzech w roku 1788 plebanami byli tu wyłącznie Polacy z rzędu bożogrobców miechowskich. W Lendaku wykazy notują pod latami 1688—1700 Błażeja Kostkę *ordi-*

⁵² B. Gustawicz, *U stóp Pienin*, „Biblioteka Warszawska” 1882, II—III; S. Weber, *Zipser Geschichte- und Zeitbilder*, Leutschau 1880, s. 250—254; J. Reizner, *Jelentés a Palocsay báró levéltáráról*, „Századok” 1872.

⁵³ Wagner, I s. 439—441.

⁵⁴ Tamże.

nis Sancti Sepulchri, a jeszcze w latach 1763—1772 Adama Neilepitz (Nielepiec?) z tegoż zakonu⁵⁵.

Gdy w drugiej połowie XVIII wieku Wagner opublikował swe dokumenty dotyczące Spisza, zupełnie wyraźnie zaznaczył, że mimo odpadnięcia od macierzy plebanie w byłych posiadłościach miechowskich „jeszcze dziś zajmują krzyżowcy miechowscy, po ustąpieniu — dobrowolnie lub pod przymocą — innych zakonów kwitujących ongiś na Spiszu”⁵⁶. Byli to już tylko plebani, dotychczasowa bowiem godność prepozyta lendackiego ustalała po likwidacji klasztoru; utrzymała się ona odtąd jako godność tytularna nadawana zupełnie nie związanym z Lendakiem dostojnikom zwykle arystokratycznego pochodzenia; i tak na przykład tytuł ten nosił m. in. hr. F. Kollonich, proboszcz w Nowym Mieście nad Wagiem (Vágújhely) i kanonik preszpsurski (bratysławski) zmarły w roku 1743⁵⁷, a następnie (1775) hr. E. Okolicsányi, kanonik spiski, biskup tytularny Ausarii, zmarły w roku 1795⁵⁸. I w innych wchodzących poprzednio w skład klucza lendackiego wsiach plebanami byli Polacy. W Niżnich Łapszachs w r. 1661 pleban Polak Szymon Rybkowicz procesował się z Marcinem Łapszańskim, gdyż kazał rozwalić młynówkę, którą uważał za niebezpieczną. Zastępca biskupa spiskiego zalecał dostosowanie się do wyroku, gdyż inaczej — według praw węgierskich — podlegałby jurysdykcji sądów świeckich⁵⁹. Następni plebani w Niżnich Łapszachs byli to również Polacy z zakonu bożogrobców: Sebastian Orkiszewicz, Marian Grabiecki, kanonik miechowski (obraz go przedstawiający znajduje się w kościele w Łapszachs Niżnich), Wawrzyniec Borowiec (1692), Łukasz Kunitius 1718—1722, Romuald Mietelski 1725—1733, Mikołaj Skarbek Borowski 1733, Tomasz Kowalski 1733—1760, Królikiewicz 1762, Mikołaj

⁵⁵ L. Némethy, *Series parochiarum et parochiarum archidioecesis Strigoniensis...*, Esztergom 1894 s. 369. W *Calendarium dioecesanum cleri scopusciensis, Leutschoviae 1796* s. 17 figuruje jako pleban lendacki Franciszek Hutnicki (w pisowni Hutniczky), nie wiemy, jakiej był narodowości. Listę prepozytów, a następnie plebanów lendackich zaczął sporządzać swego czasu K. Wagner około 1760 roku, o czym wspomina w III tomie *Annalecta Scepusii* s. 143, ale potem, po pożarze klasztoru i archiwum zarzucił tę pracę. Dzieje parafii w Lendaku miał opracować proboszcz niedzicki Józef Fragner; dzieło to pozostało w rękopisie, którego los nie jest mi znany. Tak samo pewne materiały do dziejów Lendaku mogły znaleźć się w rękopisie F. Grynowaldzkiego, proboszcza i dziekana Niżnich Łapsz *Historyczno-geograficzny opis okręgu starowiejskiego*; i tego rękopisu los nie jest mi znany. T. Sztydlowski, *Powiat nowotararski*, cytuje zachowany w plebanii w Niżnich Łapszachs *Historia domus parochiae*, od 1814 roku.

⁵⁶ Wagner, I s. 441, przypisek.

⁵⁷ Némethy, series jw. s. 701.

⁵⁸ F. Kollányi, *Esztergomi kanonokok, 1100—1900*, Esztergom 1900. W *Calendarium dioecesanum cleri scopusciensis, Leutschoviae 1796* prepozytura lendacka figuruje jako wakująca (s. 7).

⁵⁹ M. Pirhalla, *A szepesi prépostság vázlatos története*, Lőse 1899.

Niezbalski. Ale i po kasacie zakonu (1788) i zerwaniu związków z Miechowem jeszcze byli tu plebani Polacy, jak Józef Janiczek, który przeszedł stąd na probostwo do Jablonki, następnie jeszcze na początku XIX wieku Jan Nalepka, proboszcz w Łapszachs w latach 1824—1828, a potem F. Grywaldzki, autor pozostalego w rękopisie opisu historyczno-geograficznego okręgu starowiejskiego⁶⁰. Pamiątką po związkach Łapszów z Miechowem pozostał podwójny krzyż bożogrobców na kościele łapszańskim i szereg zabytków tak w tym kościele, jak i w Lendaku czy Hanuszowcach zachowanych. Kościół w Lendaku pozostał *ecclesia mater* dla Łapszów i Hanuszowic. Również i w Hanuszowcach proboszczami do końca XVIII wieku byli Polacy, jak Wojciech Dąbrowski (1634), Piotr Niedźwiecki (1643), Kasper Siwiński, Wawrzyniec Bisiowski (1650—1651), Świętosław Kozdra (1659—1666), Jan Pożarecki (1666), Benedykt Malkiewicz (1666—1674), Nowolski, Fleiszerowicz, Celestyn Bryszkowski, Filip Kostkiewicz (zmarły 31 marca 1741), Maciej Majerowicz, Dionizy Jagusiński, Sofroniusz Mirecki, Krzysztof Bojarskich. Po kasacie zakonu proboszczem był Polak Andrzej Soja⁶¹.

Przejęty przez Palocsayów patronat nad kościołem lendackim nie był bynajmniej bezspornym; obiekcje wysunął pan na Keżmarku Sebastian Thököly, który starał się o uznanie prawa Keżmarku do tego patronatu. W sporze, który się wywiązał Palocsay wskazał na to, że najwyższy prepozyt spiski może rościć sobie prawo do zwierzchnictwa nad Lendakiem, gdyż jemu płacili proboszczowie lendaccy świętopietrze. Prawo to uznawał klasztor miechowski, a potem i panowie na Niedzicy.

Akt sprzedaży zawierał również klauzulę, że nowonabywcy mają mieć pieczę nad katolicyzmem pod groźbą utraty dóbr. Oczywiście to zastrzeżenie nie miało większego znaczenia tak samo jak i inne zobowiązania nowych właścicieli. Mieli oni nie ingerować do spadków po zmarłych plebanach, ale kronikarz z zalem stwierdzał, że mimo tej klauzuli i groźby utraty nowego nabytku plebani lendaccy doszli do takiej nędzy (*ad eam inopiam*), że tylko zostało im półko (*agellum*), które sami musieli uprawiać⁶².

⁶⁰ J. Hradzsky, *Initia, progressus ac proecons status capituli scepusiensis*, Szepesváraljai 1702 s. 542. Listę plebanów łapszańskich sporządził proboszcz w Kaewinie ks. J. Świątek, materiały te wyzykał M. Gotkiewicz, *Reformacja i kontrreformacja na Spiszu*, „Nasza Przyszłość” VII 1958 s. 91.

⁶¹ Némethy, jw., *Calendarium dioecesis anu clerici scepusiensis*, jw., s. 17, listy plebanów sporządzone przez J. Świątkę zob. Gotkiewicz, jw. s. 83.

⁶² Pirhalla, jw. Być może, że z tytułu spadku po panach na Keżmarku patronat nad kościołem lendackim wspomniany był w akcie sprzedaży dóbr niedzickich Jerzemu Palocsayowi, zob. O. Balzer, *O Morzkie Oko*, jw. O klauzuli z groźbą utraty własności i nędzy w jakiej żyli plebani lendaccy, Nakielski, s. 772.

Aczkolwiek związek Lendaku z Miechowem był tylko własnościowym stosunkiem prywatno-prawnym, który — w myśl ówczesnego prawa kościelnego — pociągał za sobą pewne zależności kościelne (klasztor przy tym rościł sobie prawa do wpływu na nominacje proboszcza lendackiego tylko z tytułu kolatorstwa to jest z tytułu pochodzącego od prawa własności, a nie na mocy zwierzchności hierarchicznej, która pozostała stale przy prepozycie spiskim i węgierskiej hierarchii), to jednak w Polsce zachowała się jakaś mglista tradycja o ściślejszych powiązaniach Lendaku z Koroną polską. I tak w instrukcji danej posłom przez sejmik proszowski z 27 stycznia 1597 jeden z punktów brzmiał: „także o Lendak starać się mają, żeby ta szkoda Rzeczypospolitej nie zachodziła, ale żeby się wrócił do Korony”. W odpowiedziach na interpelacje (*responsa ad petita*) znalazła się wzmianka iż odpowiedziano: „na rewidowanie Lendaku komisarze będą jeśli się tak jakie ubliżenie nie stało Rzeczypospolitej”. Ale w raportach agenta gdańskiego podano dużo więcej: otóż kardynał Batory miał zaprzeczyć podstawie interpelacji i oświadczyć, że „*excepto iure patronatus* [klasztor lendacki] nigdy do Korony nie należał”⁶³. Mimo tego pretensje nie ustawały, a 10 lutego 1598 na sejmiku województwa krakowskiego podniesiono znów kwestię, że „Lendak do probostwa miechowskiego należący w Węgrzech odpadł za przedaniem kardynała Batorego, starać się aby był rekuperowany”⁶⁴. Może w wyniku tych skarg, w piśmie zawierającym zestawienie gwałtów wyrządzonych przez Jerzego Horvátha na pograniczu polskim, a przesłanym w roku 1603 przez Zygmunta III cesarzowi Rudolfowi II znalazło się i zdanie, że *ad bona Landasz quae nullo iure acquiesivit ea enim Praepositus Miechoviensis vendere non potuit, maximam partem montium et fundi Regiae Majestatis nullo iure adjunxit*. W dalszym ciągu powtarzały się petycje sejmiku krakowskiego jak w roku 1604: „Lendak aby był przywrócony do Korony”⁶⁵. Dnia 16 lutego 1604 roku uchwalił sejmik ziemi proszowskiej petycję, aby „Lendak wieś probostwa miechowskiego sine consensu Jego Królewskiej Mości zaprzędany jest do królestwa węgierskiego, ten aby był bądź pre-textu regis, bądź też przez którego szlachcica odkupiony, gdyż w Koronie dóbr ziemskich nie może jeno indygienna regni trzymać o co Jego Królewską Mość panowie posłowie wzywać mają na początku sejmu, żeby przez pisanie swe deklarować raczy”⁶⁶.

⁶³ E. Berwiński, *Diariusze sejmowe z r. 1597*, Kraków 1907 s. 382, 115, 161, 509, 514; S. Kutrzeba, *akta sejmikowe województwa krakowskiego t. I*, Kraków 1932 s. 218.

⁶⁴ *Tamże*, s. 229.

⁶⁵ List Zygmunta III do Rudolfa II z Staatsarchiv we Wiedniu wydał A. Człowski, *Sprawa sporu granicznego przy Morzkim Oku*, Lwów 1894; petycja z 1604 roku: Kutrzeba, *akta sejmikowe*, jw. s. 247.

⁶⁶ *Tamże*, s. 279.

Jakaś tradycja tych poglądów musiała przetrwać, gdyż po wielu latach węgierski historyk prepozytura spiskiej specjalnie wyraźnie będzie podkreślał, że prepozyt spiski „strzegł integralności kraju”, a nadanie Lendaku klasztorowi miechowskiemu „nie mogło być uważane za równoznaczne z przynależnością Lendaku do Polski”. Bezprzeczenie stanowisko szlachty krakowskiej nie było słuszne, gdyż Lendak do Korony niewątpliwie nigdy nie należał tym bardziej, że sprawa Lendaku nie znalazła się nigdy później przy okazji rozstrzygnięcia rozmaitych sporów granicznych polsko-węgierskich aż do połowy XVII w. Inna jest sprawa, jakie podstawy miała szlachta krakowska do sążnienia, że kardynał Batory nie był uprawniony do sprzedaży Lendaku, a zatem akt ten dokonał się *nullo iure*⁶⁷. Wreszcie odrębną już jest kwestia rzekomego bezprawnego przyłączenia przez Jerzego Horváth-Palocsaya pewnych obszarów polskich — zapewne w Tatrach — do dóbr lendackich.

Rzecz jednak ciekawa, że nie tylko prawo prezenji sprawowane przez opactwo miechowskie nad kościołami w Lendaku, Łapszach Niżnich i Hanuszowcach aż do początku XIX wieku były reliktem stosunku klasztoru lendackiego do Miechowa od XIV do XVI wieku. Pozostawił on jeszcze ślad i w innych powiązaniach. Mówiliśmy wyżej, że na teren nowoosadzonych wsi miechowici sprowadzali ludność z Polski, nawet i wójtów spośród rodzin szlacheckich⁶⁸. Szlachta ta pozostała na terenie byłych włości lendackich, po przejściu majątków w ręce węgierskie i wywarła nawet swój wpływ na dzieje i dalsze procesy osadnicze tych okolic.

Jednym z tych rodów szlacheckich był ród Łapszańskich (Łapsanszky), którego szereg przedstawicieli sprawował funkcje soltysowskie w Łapszach Niżnich. Jan Łapszański zapisany był w klasie minimalistów kolegium jezuitów w Trnawie jako *polonus ex*

⁶⁷ Pirhalla, jw. s. 39; Berwiński, jw., Kutrzeba, jw. O komisjach granicznych polsko-węgierskich i później zob. J. Radziszewska, *Komisje graniczne polsko-węgierskie od strony Spisza w XVI w.*, w: *Mediaevalia*, Warszawa 1960. Być może pretensje do Lendaku pozostawały w związku z rzekomym zastrzeżeniem, które miał poczynić ostatni prepozyt lendacki ks. Skierniewicki o możliwości wykupu Lendaku przez klasztor miechowski, zob. Nakielski, s. 774.

⁶⁸ B. Varsik, *Narodnostný problem trnavskej univerzity*, Bratislava 1938 s. 138; J. Reychman, *Scholarze polscy na akademiach węgierskich w XVII—XIX w.* „Więści Polakie” (Budapeszt) 3 IV 1942. Inny Łapszański Emeryk zapisany był pod rokiem 1670. Z Łapsz pochodził również Jan Martynowski, zapisany także pod rokiem 1667, z jeszcze polskiego jednego rodu szlacheckiego ze Spisza. Ze Spisza, aczkolwiek nie z tych rejonów miała również pochodzić znana później w Polsce rodzina Drużbaekich, nobilitowanych na Węgrzech w r. 1692 „de felső Druzbach”, zob. F. Pułaski, *Kronika*, t. I, 1911, s. 54.

Łapsan, w r. 1659 został on także bakałarzem filozofii. Może był to ten sam, który jako sekretarz prymasa Szelepcsényiego opublikował w r. 1675 dość szeroko rozpowszechniony ulotny druk antyprotestancki⁶⁹. Prawdopodobnie on również był tym Janem Łapszańskim, który wespół z Krzysztofem i Marią otrzymali zatwierdzenie szlachectwa w Komitecie spiskim w roku 1651. W roku 1676 w okolicy Lendaku szlachcic Wojciech Łapszański zamordowany został przez zbrojników⁷⁰. Marcin Łapszański, może soltys Łapsz Niżnich, procesował się — jak to wyżej wspomnieliśmy — z plebanem Rybkowiczem o wodę z młynówki⁷¹. Franciszek Łapszański, soltys Łapsz Niżnich, zabity został przez powstańców węgierskich, walczących przeciw cesarzowi. Jego portret miał ongiś wisieć koło zakrystii w kościele w Niżnich Łapszach obok portretu żony z domu Pasint. Ich syn Jan zmienił nazwisko na baron Korlathköy. Z tej rodziny pochodził niewątpliwie i Franciszek Łapszański, doktor filozofii, kapelan prymasa Węgier, kanonik spiski (1686), biskup tytularny rosoński, biskup nominat Csanád i Waradynu, zmarły w roku 1710. W Niżnich Łapszach, miejscu swego urodzenia dał 150 florenów węgierskich na msze⁷².

Z Łapszańskimi spowinowacony był ród Pasiutów, Paszutów czy Paczoltów. Pasiutowie w XVI wieku dzierżawili przez pewien czas posiadłości lendackie⁷³. Ambroży Paczolt występuje w roku 1536 jako wójt lendacki⁷⁴. Andrzej Patzolt odznaczył się w bitwie pod Eger przeciw Turkom w roku 1589⁷⁵, Zygmunt Pacolt, (Paczolt, Packiolt, Pacholt de Beöky)⁷⁶ był w drugiej połowie XVI wieku kapitanem (praefectus) zamku niedzickiego; skarżyli się na niego mieszczanie bielscy, że w Tatrach, gdzie włości lendackie

⁶⁹ Pirhalla, s. 483, drugie wydanie tego druczku, *Extractum brevis et verus...*, ukazało się w r. 1721.

⁷⁰ Taką datę zgonu z chorągwi wotywniej w kościele łapszańskim (*aetatis 47...*) podaje T. Szydłowski, *Powiat nowotarski*, Kraków 1938 (Zabytki sztuki w Polsce, Część III: województwo krakowskie, tom I, zeszyt 1) s. 97; I. Houdek w pracy: *Osudy Vysokých Tatier*, Liptovský Mikuláš 1951 s. 53 na zasadzie Bucholtza podaje datę zgonu 1664, a Gotkiewicz, jw. s. 78 podaje datę 9 listopada 1650.

⁷¹ Pirhalla, jw. O rodzie Łapszańskich (Łapsanszky, Łapsanszky) i pochodzących od nich Korlathköy, B. Kempelen, *Magyar nemes családok VI*, Budapest 1913 s. 321 i 343.

⁷² Kollányi, *Esztergomi kanonokok*, jw., J. Hradzsky, *Initia, progressus ac praesens status Capituli Scepusiensis*, Szepesvaráljae 1902 s. 447—448.

⁷³ Pirhalla, jw. W Polsce była miejscowość Paczoltowice pod Krakowem, skąd pochodził szlachecki ród Paczoltowski; rody Paszców, Paszutów pochodziły z Litwy.

⁷⁴ Schmauk, *Supplementum*, jw. II s. 352.

⁷⁵ Kronika Joachima z Lubicy (Leibitzera) zob. Wagner, *Annal. Scepi*, II, s. 64—65.

⁷⁶ Schmauk, *Supplementum*, II s. 468—469 i 545.

stykały się poprzez Zdziar z posiadłościami Białej Spiskiej, *e metis et montibus nostris* porwać kazał ludzi i konie, Jan Paczoth (Pacott, Pazult) de Bewki (Bewski, Beöky) prefekt kamery spiskiej i konsyliarz występuje jako członek komisji polsko-węgierskiej dla rozstrzygnięcia sporów granicznych polsko-węgierskich (1580) i dla sporów miasta Podolińca z posiadłościami Görgeyów o las pograniczny⁷⁷. Inny Joannes Passuth był zapisany w r. 1637 w gimnazjum w Tyrnawie (Nagyszombat, dziś Trnawa w ČSSR) jako *nobilis polonus scepusiensis*; w r. 1638 w kolegium tamże zapisany był tylko jako *nobilis scepusiensis*⁷⁸. Znajdujący się w posiadaniu rodziny Passuthów na Węgrzech dokument króla Macieja II z roku 1610 wymienia Franciszka i Jana Paszjuthów, synów Bartłomieja oraz Stanisława Paszjutha, z komitatów spiskiego i szaryskiego. W zakrystii kościoła w Niżnich Łapszach wisi chorągiew wotywna z portretem kobiecym podpisanym: *Margaretha Pasiutówna conjux relicta Francisco olim sculteto Lapsiensi, marito suo aetatis illius 36 moesta posuit 1625*. Badacz, u którego po raz pierwszy znalazła się powyższa wiadomość sądzi, że mąż jej, ów soltys łapszański, był Polakiem i jej nazwisko podane jest w czysto polskiej pisowni. Małgorzata Pasiutówna była córką Jerzego, potomka wspomnianego wyżej Bartłomieja, założyciela spiskiej gałęzi rodu. Nie wspomniany z nazwiska soltys łapszański to niewątpliwie Franciszek Łapszański. Pasiutowie w tym okresie dzierżawili Matiaszowce na Spiszu w sąsiedztwie Hanuszowic i Lendaku⁷⁹.

Tak jak jedna z Pasiutównien połączyła ten ród z Łapszańskimi, tak też i Jadwiga z Pasiutów wyszedłszy zamaż za Samuela Łużeńskiego powiązała swój ród z jeszcze jedną szlachecką polską rodziną osiedloną na lendackich posiadłościach⁸⁰. Łużeńscy byli szlachtą z Polski z Łużnej w powiecie bieckim na Podkarpaciu. Byli oni odnogą Gładyszów, pieczętowali się Gryfem czyli Świebrodą i posiadali oni rozległe majątki prowadząc wspólnie z Gładyszami szeroko zakrojoną działalność osadniczą na terenie Beskidu Niskiego, w Gładyszowie i Reglicach⁸¹. Inni przedstawiciele

⁷⁷ Tamże, s. 483, 484, 521.

⁷⁸ B. Varsik, *Narodnostný problém trnavskej univerzity*, Bratislava 1938 s. 119.

⁷⁹ J. H. Bidermann, *Die ungarischen Ruthenen*, II Innsbruck 1862 s. 95 oraz informacje osobiste pisarza węgierskiego L. Passutha w liście do autora z 27 grudnia 1943 i dokumenty rodzinne przez niego udostępnione. Szydłowski, *Powiat nowotarski jw.* s. 97 daje opis chorągwi wotywny zmarłego soltysa z portretem Małgorzaty z Pasiutów z córkami oraz chorągwi ufundowanej ku pamięci Wojciecha Łapszańskiego († 1676).

⁸⁰ Pirhalla, jw. s. 505.

⁸¹ A. Boniecki, *Herbarz Polski*, t. XVI, Warszawa 1913 s. 164—165.

⁸² K. T. Baranowski i L. Wyrósteck, *Z przeszłości Nowego Targu*, Nowy Targ 1948 s. 192.

tego rodu byli czynni na Podhalu jako szlachta mieszczenie. Samuel Łużeński był na początku XVII wieku dzierżawcą wójtostwa nowotarskiego⁸². Ożenił się z Jadwigą Pasiutówną; ich synem był Joachim, urodzony w Nowym Targu w r. 1602, kapelan kardynała Pázmándiego, kanonik, prepozyt spiski w latach 1675—1682, biskup waradyński (Oradea Mare) w r. 1675, zmarły w r. 1681⁸³. Część Łużeńskich osiedliła się w tym okresie na Węgrzech, w sąsiadujących z Polską komitatach spiskim, szaryskim, abaujskim, gemerskim. W roku 1727 bratankowie wspomnianego wyżej Joachima, a wnukowie wójta nowotarskiego Samuela, Stefan, kanonik spiski i biskup nominat waradyński (zmarły w r. 1734)⁸⁴, oraz Ładysław, Emeryk, Franciszek, Jan Aleksander Łużeńscy (Luzsenszky), i ich stryjeczni bracia otrzymali na Węgrzech tytuł barona⁸⁵. Nas interesuje tu przede wszystkim spiska gałąź tego rodu. W XVIII wieku pojawia się ona na terenie posiadłości lendackich. Wspomnianego wyżej Emeryka Łużeńskiego, zapalonego mineraloga i alchemika odwiedził w jakiejś jego włości podtatrzańskiej — może właśnie w Lendaku? — żeńmarski profesor, przyrodnik F. E. Bruckmann i stwierdził, że „u niego znaleźć można wiele nadzwyczaj rzadkich okazów przyrodniczych, które zebrał w bliskich Karpatach, jak np. marmur, który się równa z marmurem z Parosu, alabaster wydobyty z rzadkim kruszcem górniczym”⁸⁶. Prawdopodobnie okazy te zebrane były w sąsiednich Tatrach Bielskich, gdyż Łużeńscy dzierżawili potem z ramienia dominium lendackiego wieś Zdziar przylegającą do Tatr Bielskich, występują nawet jako założyciele tej wsi, co by rzuciło ciekawe światło na przynależność tych obszarów do posiadłości lendackich. W świetle wyżej wymienionych dowodów przynależność ta wydaje się się prawdopodobna, a i tradycja⁸⁷ o dawnej

⁸³ J. Hradzsky, *Initia progressus ac praesens status Capituli scepusiensis*, Szepesváraljae 1901—1902 s. 426—428; Kollányi, *Esztergomi kanonokok*, s. 25.

⁸⁴ Hradzsky, s. 471.

⁸⁵ M. Fargon, *Gömör Kishont nemescsaládok*, Ládényi, Abauj Torna vármegye, Budapest 1935; S. Tóth, *Sáros vármegye monográfiája I*, Budapest 1909. Jedną z Łużeńskich była na początku XVIII wieku żoną Franciszka Palocsaya na Niedzicy.

⁸⁶ F. E. Bruckmann, *Epistola itineraria*, Cent. I, Wolfenbüttel 1756. zob. też L. Szathmáry, *Magyar alkémisták*, Budapest 1928, s. 43—44.

⁸⁷ O przynależności Zdziaru do bożogrobców miechowskich od XIV wieku do r. 1593 wspomina wyraźnie poświęcony Zdziarowi artykuł: J. Lúbochňanský, *Svet Gorolac, svet krásy*, umieszczony w wychodzącym w Budapeszcie słowackim czasopiśmie „Slovenská Jednota” z 11 VII 1943, prawdopodobnie przedruk, ale do źródła nie zdołałem dotrzeć. Nie wspomina natomiast zupełnie o dawnej przynależności Zdziaru do klasztoru miechowskiego ani S. Weber w poświęconym Zdziarowi artykule *Ein Alpendorf in der Hohen Tatra*, „Jahrbuch d. ungar. Karpatenvereins”, XVI, 1889 ani I. Houdek w pracy *Osudy Vysokých Tatier*, Liptovský Mikuláš 1951, gdzie m. in. zajmuje się osadnictwem tego terenu.

przynależności do opactwa miechowskiego przetrwała do dnia dzisiejszego. Wieś Zdziar notowana jest już w źródłach pod rokiem 1286 jako nadana wtedy Arnoldowi z rodu Görgeyów⁸⁸, od którego przeszła ona do rodu Berzeviczyc (Kokosza) w roku 1306. Później nie była ona wymieniana w składzie posiadłości lendackich bożogrobców, może była opuszczona i znów na nowo zasiedlona? Na wypalonym w lesie miejscu — stąd nazwa Zdziar (Zar), — brat wyżej wspomnianych: Stefana kanonika spiskiego i Emeryka, alchemika i zbieracza mineralów tatrzańskich, Franciszek Łużeński miał bowiem założyć na początku XVIII wieku nową osadę⁸⁹. Ofiarował on w roku 1717 drzewo z Tatr na budowę kościoła ewangelickiego w Keźmarku⁹⁰. Zdziarskie posiadłości Łużeńskich nie obejmowały już wtedy całych terenów, należących tu ongiś do miechowitów lendackich, gdyż wiemy, że w r. 1671 część terenów zdziarskich została przez Palocsayów sprzedana miastu Białej Spiskiej (zastawionej wówczas Polsce); były to tereny w Tatrach Bielskich oznaczone nazwami Breitefeld, Uhrngärten i Uhrnkämper, przez co posiadłości Białej posunęły się w kierunku Zdziaru⁹¹. Dla ochrony posiadłości Białej przeciw mieszkańcom Zdziaru osadzono na tych terenach kolonistów z Białej, którzy założyli tu przysiółki⁹², co prowadziło do ciągłych sporów granicznych Zdziaru z Białą Spiską w XVIII wieku⁹³. Zdaje się, że Łużeńscy Zdziar tylko dzierżawili, może razem z Lendakiem, gdyż później dzieli on już nierozdzielnie losy dóbr Horvath-Palocsayów, aż do przejścia ich w ręce Salamonów, a następnie Hohenlohe'ów i zniesienia poddaństwa w XIX wieku.

* * *

W posiadaniu Horváth Palocsayów olbrzymi zespół dóbr, do którego wchodziły od r. 1593 dawne włości bożogrobców miechowskich w Lendaku, Łapszach Niżnich i Hanuszowcach, znajdował się prawie bez przerwy przez trzy wieki. W rozmaitych tylko okresach tak całe dobra, jak i poszczególne jego części znajdowały się przejściowo w innych rękach, tak jednak, aby po pewnym czasie znów wrócić do Palocsayów⁹⁴. I tak Lendak⁹⁵

⁸⁸ Weber, *Ein Alpendorf in der Hohen Tatra*, jw.

⁸⁹ Houdek, jw. s. 75.

⁹⁰ Weber, jw.

⁹¹ Weber, *Geschichte d. Stadt Béla*, s. 369. Breitefeld jest to Szeroka.

⁹² Tamże, s. 292—294.

⁹³ Weber, *Ein Alpendorf*, jw. Posiadłości lendackie obejmowały w każdym razie w XVII—XVIII wieku tereny późniejszego uzdrowiska Kotliny (Jaskinie Bielskie), określone jeszcze u Bucholtza jako „Lendacker Kessel-mühle”.

⁹⁴ Weber, *Zipser*, s. 250 n.; Gustawicz, Hajnóczy.

⁹⁵ J. Rupp, *Magyarország helyrajzi története*, II, Budapest 1872.

w XVII wieku znalazł się przejściowo w posiadaniu przywódcy północno-węgierskiego ruchu wolnościowego przeciw Habsburgom, protestanta Istvana Boeskaya, ale po jego zgonie znów władala Lendakiem Anna Horváth, wdowa po Gabrieliu Báthorym. W roku 1648 István Palocsay oddał Lendak wraz z zamkiem Gabrieliowi Palocsayowi, z innej linii, wzamian za Pławiec. O posiadanie Lendaku toczyli jeszcze w Palocsayami proces Thököliowie z Keźmarku; ostatecznie w roku 1662 doszło do ugody, na mocy której Istvan Palocsay, syn wspomnianego wyżej Istvana, oddał im przejściowo Lendak razem ze wszystkimi przyległościami i przywilejami za 7000 florenów węgierskich w zlocie.

Na zmienne koleje posiadaczy lendackiego kasztelu wpływała i płynność sytuacji na Węgrzech, gdzie trwały z jednej strony ostre walki religijne, a z drugiej walka między przeważnie protestanckimi ugrupowaniami, dążącymi do niepodległości Węgier, zwanymi później „kurucami”, a wojskami cesarskimi i ugodowo wobec Habsburgów usposobionymi tzw. „labancami”. Stefan i Andrzej Palocsayowie w roku 1639 przeszli na katolicyzm i w myśl zasady *cuius regio eius religio* zaczęli całą siłą zmuszać poddanych do porzucenia wiary ewangelickiej, między innymi usunęli siłą kaznodziej ewangelickiego w Łapszach⁹⁶. Ale wkrótce sytuacja się zmieniła, znów klucz dunajski jest w ręku linii protestanckiej. W roku 1671 Baltazar Palocsay nie pozwolił na budowę kościołów katolickich w Krempachach i Nowej Białej, a nawet zagarnął już wybudowane kaplice katolickie. Wikariusz spiski odebrał je dla katolików, ale służba Palocsaya znów je zajęła przesładując katolików⁹⁷. W roku 1662 proboszcz łapszański Szymon Rybkowicz szukał schronienia w Nowym Targu⁹⁸. Na przełomie XVII i XVIII wieku panem na Niedziicy, Pławcu, Strażkach (Nagy Őr) i Tordacs (w komitacie Fehér) był poeta Jerzy Palocsay (zm. 1730), generał husarii „kuruców” w walkach wolnościowych Rákoczegego przeciw Habsburgom⁹⁹. W swych utworach opiewał on uroki ziemi spiskiej. Zdaje się, że przejściowo klucz niedzicki uległ później konfiskacie¹⁰⁰ i w roku 1711 znajdował się

⁹⁶ S. Weber, *Az ellenreformáció a Szepességen*, „Protestáns Szemle” 1907 s. 588. Proniemiecko usposobiony autor łączy postępy kontrreformacji z zanikiem wpływu niemieckiego i wzmocnieniem elementów słowiańskich (słowackich i polskich).

⁹⁷ M. Pirhalla, *A szepesi prépostság*, jw. s. 489—490.

⁹⁸ K. T. Baranowski i L. Wyróstek, *Z przeszłości Nowego Targu*, Nowy Targ 1948 s. 198; mylnie jest: Ryszkowicz, ale chyba to ten sam, co wspomniany wyżej Rybkowicz, niewątpliwie nastąpił błąd w odczytaniu.

⁹⁹ O nim J. Szinnyei, *Magyar irók élete és munkái*, Budapest 1905 s. 218.

¹⁰⁰ G. Brückner, *A reformáció és ellenreformáció a Szepességen*, I, 1520—1745, Budapest 1922 (dzieło niestety nieznanne naszym historykom Zamagurza) s. 444.

pod bezpośrednim zarządem skarbu cesarskiego. Później dobra niedzickie znalazły się znów w ręku Horváth Palocsayów, władali nimi wychowanek pijarów z sąsiedniego Podolińca, katolik Ferdynand Palocsay¹⁰¹.

Na obszarach byłych posiadłości bożogrobców miechowskich pod Tatrami, poza istniejącymi już za czasów opatów osadami Lendakiem, Niżnimi Łapszami i Hanuszowcami, powstawały później drogą dalszych procesów osadniczych nowe osady. Mówiliśmy wyżej, jak przypuszczalnie powstał Zdziar, może kiedyś już osiedlony, ale po opuszczeniu przez pierwotną ludność ponownie założony przez Łużeńskiego na terenach byłych włości lendackich i zasiedlony sprowadzoną ludnością góralską. Niewątpliwie i na terenach dawnych włości klasztornych powstała też Osturnia, której stara nazwa zjawia się już przy określaniu granic posiadłości lendackich; być może więc, że również i Osturnia po zaniku pierwotnego osiedlenia zasiedlona została powtórnie ludnością góralsko-wołoską, ruśniacką¹⁰². Na gruntach majątności niedzickich założył w r. 1759 Franciszek Horváth Palocsay jako osadę górniczą i Jaworzynę; czy i ona powstała na obszarach dawnych posiadłości lendackich wyświetlić by mogły tylko szczegółowe badania katastralne¹⁰³. Granice byłych posiadłości miechowskich były sporne i po ich przejściu w ręce świeckie. Już w kilka lat po nabyciu przez Jerzego Horvátha Palocsaya został on oskarżony przez magistrat Białej, że *per suos homines armata manu invasisset montem Kompenschacht vocatum*¹⁰⁴ i nękał pasterzy stad, należących do Sebastiana Lubomirskiego

¹⁰¹ Tamże s. 250. Tak jak Weber, tak i Brückner są patriotami spiskoniemieckimi, niechętnie oceniającymi wpływ kolegium pijarskiego w Podolińcu, które faworyzowało nie tylko katolizację, ale i polonizację Spisza, tłumiąc („elfojtsak”) jego niemiecki charakter, tamże s. 248; o literaturze dotyczącej Podolińca J. Reychman, *Związek kościelny polsko-węgierski „Nasza Przeszłość”* T. 4: 1948. Wykaz panów na Niedzicy u B. Gustawicza, *U stóp Pienin*, „Biblioteka Warszawska”, 1882, II—III.

¹⁰² W. Mileski, J. Reychman, *Osturnia — wisi spiska na kresach lemchowskiego zasięgu*, „Wierchy” XIII, 1935 s. 122 n. Może i ci „ruscy pasterze z Frankowej”, o których mówił jeden z wyżej wspomnianych dokumentów z XVI wieku mieli coś wspólnego z późniejszą grekokatolicką ludnością Osturni.

¹⁰³ Houdek, jw. s. 75, R. J. Hajnóczy, *Javorina hovártartózsza*, „Közlemények a Szepesvármegye multjából”, 1923. Może i Jeziersko założone w XVII wieku przez Palocsayów powstało na dawnych gruntach bożogrobców. O założeniu Jezierska Pavlik, *Sprievodca* jw., s. 15. Niedawno koło Falsztyna odkopano ślady jakiejś budowli kościelnej; niektórzy — jak informuje mnie o tym ks. I. Buba z Krakowa — chcieliby ją wiązać z działalnością bożogrobców. Czy aż dotąd sięgać mogłyby ich posiadłości? Sąsiednie Łapsze Niżnie należały do Lendaku. Może tu nad Dunajcem był ów tajemniczy Priniec czy Pribech nad Dunajcem nadany kiedyś przez Kokosza Fryderykowi z Huncowiec, a potem przez klasztor lendacki Henrykowi z Koźmarku?

¹⁰⁴ Schmauk, *Supplementum*, II s. 594.

(1596). Mówiliśmy wyżej o skargach polskich na przyłączanie przez Jerzego Palocsaya do posiadłości lendackich znacznych obszarów polskich, chyba na terenie Tatr. Spory graniczne między posiadłościami Palocsayów a miastem Białą czy dobrami nowotarskimi przeradzały się w spory polsko-węgierskie, rozstrzygane kolejnymi komisjami. W r. 1757 spisano w kasztelu lendackim (*actum in castro Landok*) protokół umowy w sprawie nowego przebiegu granic między posiadłościami niedzickimi barona Franciszka Horváth Palocsaya a miastem Biała Spiska. Początek granicy biegnie według tego dokumentu ponad *possessio Zdiar* w dolinie Żlebinie, zwanej przez Bielszczan Gryngarthen. Dalej biegnie potokiem Belbach, potem górami *Alpes Stara communiter vocitatae*, przez górę leśną, zwaną przez Bielszczan Unter Breiten Feld, a przez Zdziaran „pod Siroka” następnie przez *Alpes Siroka* (das Breite Feld), Schall Wandt (Główna Skala) i najwyższy szczyt *Carpaticae Alp*is zwany przez Bielszczan Greiner, a *slavonice* Placsliva Skala¹⁰⁵.

W połowie XIX wieku do państwa Palocsayów należały na Spiszu wsie Duraszyn, Czarna Góra, Folwark, Falsztyn, Frydman, Gibel, Haligowce, Hanuszowce, Jaworzyna Spiska, Jeziersko, Jurgów, Kacwin, Krempachy, Lendak, Łapsze (Wyżne i Niżne), Łapszanka, Lipnik, Matjaszowice, Niedzica, Rzepiska, Trybś i Zdziar. W Lendaku, w dawnym klasztorze bożogrobców, był „kasztel” (dwór obronny) z folwarkiem, w Łapszach Niżnich folwark z dworskimi zabudowaniami (spaliły się dopiero w 1945 roku)¹⁰⁶.

¹⁰⁵ Rękopis Bibl. Czartoryskich w Krakowie sygn. 764, (Protocollum Commissionis...), notatki S. E. Radzikowskiego w zbiorach W. H. Paryskiego w Zakopanem, zob. też A. Czółowski, *Sprawa sporu granicznego przy Morskim Oku*, Lwów 1894 s. 21—22. Nazwy z terenu Tatr Bielskich łatwe są do zidentyfikowania, odpowiadają one w zasadzie dzisiejszym nazwom w tym terenie, *Alpes Stara* jest to niewątpliwie „Na Starym” pod Hawranem, gdzie mieli szalasz wolarski Osturnianie zob. W. Mileski, J. Reychman, *Osturnia*, „Wierchy” XIII, 1935 s. 138; Z. Holub-Pacewiczowa, *Osadnictwo pasterskie i wędrowniki w Tatrach i na Podhalu*, Kraków 1931 s. 27, 97, 347. Porównaj nazwy z tego terenu wymienione w opisie inspekcji komisji cesarskiej, wysłanej dla poszukiwań kruszców w Tatrach: Kupferschachtberg (Szalony Szczyt), Fleischbänke (Jatki), Kupferschüchte (Bujaczy Wierch), Drechslerberg (Tokarnia), Steinberg (Fajksowa), zob. I. Houdek, *Cisarská komisia v Tatrach v roku 1751*, „Krásky Slovenska” 1935, nr 5. O toponomastyce Tatr Bielskich S. E. Radzikowski, *Tatry Bielskie*, „Pamiętnik Towarzystwa Tatrzańskiego” XIV: 1893 i XV: 1894.

¹⁰⁶ Zob. o tych dworskich zabudowaniach J. Reychman, *Zamek we Frydmanie*, „Ziemia” 15 II 1930.

¹⁰⁷ O tych stosunkach na Spiszu J. Vozáry, *A szellérek gazdasági helyzet, Szepes vármegyében a Maria Terézia-felé úrberrendezéstől a jobbágy felszabadításáig*, „Magyar Statisztikai Szemle”, 1938. Żelazce istnieli w Łapszach Niżnich i po 1848, jeszcze po pierwszej wojnie światowej w Łapszach Niżnich było 8 rodzin „żelarzy”; „żelazstwo” zniosła tu dopiero ustawa z 1931 r., por. H. Pieńkowska i T. Staich, *Drogami skalnej ziemi*, Kraków 1956 s. 352—354.

Stosunki poddańcze w tych wsiach, oparte na węgierskich powinnościach feudalnych, doprowadzały do rozwarstwienia i wytworzenia się tzw. „żelarzy”, zagrodników lub chałupników, nie osiadłych na żadnej ziemi, mających tylko kęs ziemi przyzagrodowej lub nawet tylko chałupę¹⁰⁷. Po uwłaszczeniu w roku 1848¹⁰⁸ własność rustykalna przeszła w ręce chłopstwa, ale w rękę pańskim pozostała ziemia dominialna, lasy, pastwiska dworskie. Lecz osłabiona utratą darmowej robocizny własność latyfundiarna podpadła; i folwarki klucza niedzickiego temu uległy.

Po zgonie Aleksandra Horváth Palocsaya (1856), na którym wygasła linia męska Horváth Palocsayów, posiadłości te przeszły po kądzieli przez małżeństwo Kornelii z Palocsayów na rodzinę Salamonów¹⁰⁹. Jeszcze Eligiusz Salamon (1806—1862), mąż Kornelii jednoczył w swym rękę wszystkie dawne spiskie i szaryskie posiadłości Horváth Palocsayów. Ale już po jego zgonie zostały one w roku 1869 podzielone. Aladar zatrzymał Mniszech i Dursztyn, Géza pozostał przy Pławcu, a Tivadarowi przypadły Niedzica, Łapsze Niżne i Falsztyn; ten ostatni folwark z dworem i folwarkiem łapszańskim przypadły później jego córce Eleonorze, wydanej za barona Gedult Jungenfelda, a główne dobra niedzickie dostały się w ręce ostatniej dziedziczki, która je utrzymała do drugiej wojny światowej. Natomiast dobra lendackie z przyległościami w rejonie Zdziaru, Jaworzyny i Spiskich Tatr (Dolina Jaworowa, Biała Woda, Tatry Bielskie) sprzedane zostały w roku 1879 pruskiemu magnatowi ze Śląska księciu Krystianowi Hohenlohe-Oehringen, który z obszarów tatrzańskich uczynił wspólny rezerwat¹¹⁰. Tym sposobem byłe włości bożogrobców znalazły się już w drugiej połowie XIX wieku rozdzielone: Lendak był własnością Hohenlohego a Łapsze Niżne Salamonów, a potem Jungenfeldów. Hohenlohe mało interesował się posiadłością lendacką, folwark rychło rozparcelował, sam zaś wybudował sobie pałac myśliwski w Jaworzynie Spiskiej (dziś dom wczasowy ROH, odpowiednik FWP, Zotavovňa Javorina), oraz rezydencję myśliwską w Kotlinach (na drodze do Lendaku, dziś dom wczasowy ROH Lovecký Dom); wszystko to zostało nabyte przez rząd czechosłowacki w roku 1935. Dawne budynki klasztorne i folwarczne znalazły się w zaniedbaniu; dziś są tam składy miejscowego JRD (Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej). I w reszcie swych posiadłości Horváth Palocsayowie czy też ich spadkobiercy Salamonowie nie starali się o utrzymanie wszystkiego w swym rękę: tak, jak wypuścili pozostałości dworskie z „kasztel” w

¹⁰⁷ J. Reychman, *Dzieje Węgier*, Warszawa 1963 s. 41 i 52.

¹⁰⁸ Gustawicz, *U stóp Pienin*, jw.; B. Kempelen, *Magyar nemes családok*, Budapest, passim; Weber, jw. s. 250 n.

¹⁰⁹ I. Houdek, jw. s. 116—117. W. Goetel, *Chrystian Hohenlohe*, „Wierchy” IV, 1926 s. 125—127.

Frydmanie¹¹¹, tak też odstąpili w ręce Jungenfelda dawny „kasztel” bożogrobców miechowskich w Łapszach, aż — zaniedbany i opuszczony — spłonął w roku 1945. Dziś stoi na tym miejscu nowy budynek miejscowych instytucji gospodarczych i gminnych z piekarnią, urzędem gminnym. Zdaje się, że jeszcze dawniej wypuścili Palocsayowie ze swych rąk folwark w Hanuszowcach, również dawnej posiadłości lendackiej. Później powstał tam piękny dwór¹¹², dziś mieści się w nim szkoła.

Poza później osadzoną rusko-wołoską Osturnią, inne wsi na byłych posiadłościach miechowitów zatrzymały swój charakter góralski i może tym związkom z Miechowem, utrzymanym aż do początku XIX wieku zawdzięczamy zachowanie starych cech etnicznych. W XVIII wieku o ludności Lendaku pisał anonimowy autor opisu *Topographische Beschreibung des Flusses Poprad*, że „alle nach dem polnische Mundart reden”, a mieszkańcy Zdziaru „sprechen und leben polnisch”¹¹³. O ludności Zdziaru korespondent słowackiej gazety „Katolícké Noviny” z r. 1888 pisze, że „vraví nárečie slovensko-polské”¹¹⁴. To samo podawali wszyscy badacze etnografii Spisza w XIX i XX wieku¹¹⁵. Jeszcze w XX wieku z Lendaku pochodził Wojciech Halczyń, członek delegacji góralskiej, wysłanej w roku 1919 do prezydenta Wilsona, aby domagać się przyłączenia polskich części Spisza i Orawy do Polski¹¹⁶. Później i granice polityczne rozdzieliły od siebie dawne wsi bożogrobców miechowskich na Spiszu. Po pierwszej wojnie światowej Lendak ze Zdziarem i Hanuszowcami przeszły do Czechosłowacji, natomiast Łapsze Niżne znalazły się w Polsce. Jaworzyna była obiektem spornym do 1924 roku, a potem znów przejściowo w latach 1938—1939 pozostawała pod władzą Polski.

Spór o granice w rejonie Jaworzyny, toczony w latach 1920—

¹¹¹ Zob. o tym „kasztel”: J. Reychman, *Nieznaný zabytok polského Spisza — zameček w Łapszach Niżnych w ruinie*, „Kurier Literacko-Naukowy”, „Kurier Literacko-Naukowy” dod. do IKC, 14 I 1934.

¹¹² Pavlik, *Sprievodca*, jw. s. 15—16.

¹¹³ *Topographische Beschreibung des Flusses Poprad*, „Ungarisches Magazin”, t. II: 1782.

¹¹⁴ „Katolícké Noviny”, 1888 nr 19, korespondencja ze Zdziaru.

¹¹⁵ V. Šembera, *Zaklady dialektologie československej*, Wien 1864; S. Mišik, *Spisški Poláci*, „Slovenské Pohľady” 1908; S. Czambel, *Slovenská reč a jej miesto v rodine slovanských jazykov*, Turč. Martin 1906; E. Kołodziejczyk, *Ludność polska na Górnych Węgrzech*, „Świat Słowiański” 1910, II; M. Gumplowicz, *Polacy na Węgrzech*, „Lud”, 1901; R. Zawiliński, *Z kresów polszczyzny*, Kraków 1912, tegoż *Charakter językowo-etniczny ludności polskiej na Węgrzech*, „Pamiętnik Towarzystwa Tatrzańskiego” 1919—1920, Kraków 1920; J. Grzegorzewski, *Na Spiszu*, Lwów 1917.

¹¹⁶ O Halczyńcu († 1932) i drugim gałdzie z Lendaku, Mateuszu Koszczaku którzy byli członkami delegacji, wysłanej w r. 1919 do prezydenta Wilsona, zob. Ks. F. Machay, *Moja droga do Polski*, Kraków 1938 s. 210 n.; Halczyńcy pochowani jest w Lendaku.

1924 opierał się zresztą w dużej mierze na argumentacji dawnych sporów o posiadłości w Tatrach, które to spory były też podłożem zatargu b. Galicji z Węgrami o granice w rejonie Rybiego Potoku. Czerpały one właśnie z materiałów dawnych sporów pomiędzy posiadłościami ze strony Polski a lendackimi posiadłościami Horváth Palocsayów, którzy — jak się zdaje — na terenie Tatr byli właśnie spadkobiercami lendackich bożogrobców¹¹⁷. Jak jednak daleko sięgały ku północnemu zachodowi posiadłości lendackie, a gdzie była w Tatrach ich granica ze starymi posiadłościami klucza niedzickiego — to musiałoby już być przedmiotem odrębnych, skrupulatnych badań.

Mimo utraty powiązań z Miechowem tradycja o nim przetrwała długo w dawnych posiadłościach bożogrobców w ziemi spiskiej. I jeszcze dziś podwójny krzyż patriarchy jerozolimskiego na kościele w Łapszach Niżnich i parę obrazów czy chorągwi wotywnych¹¹⁸ jest pamiątką tych dawnych związków góralskich osad Spisza z odległym, historycznym klasztorem ziemi krakowskiej.

¹¹⁷ Jeszcze w okresie sporów o granice własności w Tatrach w połowie XIX w., przylegające do terenów polskich (tj. galicyjskich) w dolinie Białki posiadłości węgierskie uważane były za części „dominium lendackiego”, zob. O. Balzer, *O Morskie Oko*, jw., Hajnóczy, jw., A. Münnich, *Der Streit um den Fischsee*, „Zipser Bote” 1894, nr 48.

¹¹⁸ Poza wymienionymi obrazami i chorągiewami w Łapszach Niżnich, miał też pozostać w spadku po miechowitach obraz NM Panny w Hanuszowcach; wspomina o nim Gotkiewicz l. c., H. Pieńkowska i T. Staich wędrujący po Podhalu w latach pięćdziesiątych tych chorągwi wotywnych w Łapszach nie oglądali, por. *Drogami skalnej ziemi*, jw. s. 392—393. Co się z nimi stało? Opisał natomiast dokładnie obraz z portretem ks. Marcina Grabieckiego, kładąc datę 1574, l. c. s. 390, podczas gdy M. Gotkiewicz podaje datę 1674 w recenzji z tej pracy w „Ziemi” 1957 nr 5, a w pracy *Reformacja i kontrreformacja* podaje datę 1657 jako początek urzędowania ks. Grabieckiego na plebanii łapszańskej. Należałoby tę niezgodność dat wyjaśnić.

ZARYS DZIEJÓW KLASZTORU CYSTERSÓW W KAMIEŃCU ZĄBKOWICKIM NA ŚLĄSKU W WIEKACH ŚREDNICH

WSTĘP

Zadaniem niniejszego studium jest szkicowe skreślenie średniowiecznych dziejów klasztoru, będącego początkowo w posiadaniu kanoników regularnych, a następnie cystersów, w Kamieńcu na Śląsku w powiecie ząbkowickim. W oparciu przede wszystkim o jego dokumenty¹ i inne przekazy źródłowe² oraz częściowo o przygodne wzmianki o nim rozrzucone w różnych opracowaniach i o prace dotyczące zakonu cystersów³. Wprawdzie osobny krótki szkic dziejów tego klasztoru dał G. Frömrich⁴, jeden z ostatnich członków konwentu cysterskiego w Kamieńcu, a następnie, po kasacie w r. 1810 tego klasztoru, proboszcz kościoła parafialnego w Kamieńcu, na który został zamieniony kościół klasztorny, jest to jednak opracowanie niedokładne i nawet tendencyjne zwłaszcza w zakresie osadnictwa, a zawarte w nim wiadomości bardzo często błędne tak pod względem rzeczowym, jak i chronologii wypadków. Przedstawił

¹ Codex diplomaticus Silesiae, t. X, wydał P. Pfotenhauer pt. *Urkunden des Klosters Kamenz*, Breslau 1881; nekrolog klasztoru kamienieckiego w „Zeitschrift für Geschichte Schlesiens”, t. IV, z. 2.

² *Liber fundationis claustris sancte Marie Virginis in Heinrichow* (Księga henrykowska w opracowaniu R. Grodeckiego, Poznań—Wrocław 1949; *Liber fundationis episcopatus Vratislaviensis* w Cod. dipl. Sil., t. XIV; *Regesten zur schlesischen Geschichte* i inne.

³ L. Janauschek, *Originum Cisterciensium tomus I*, Vindobonae 1877; Fr. Winter, *Die Cistercienser des nordöstlichen Deutschlands*, Gotha 1871, t. II s. 332—36; R. Dohme, *Die Kirchen des Cistercienser Ordens in Deutschland während des Mittelalters*, Berlin 1868; P. Pfotenhauer, *Wstęp do wydawnictwa tomu X kodeksu dypl. śląskiego*; P. Knauer, *Untersuchungen zu Urkunden des Klosters Kamenz*, Zeitschr. t. 71; K. Rother, *Zu Codex diplomaticus Silesiae X*, Zeitschr., t. 45; O. Górka, *Studia nad dziejami Śląska (najstarsza tradycja opactwa cystersów w Lubiążu)*, Lwów 1911; T. Siłnicki, *Dzieje i ustrój kościoła na Śląsku do końca XIV w.* (Historia Śląska, t. II, cz. 1, Kraków 1939; A. Małecki, *Klasztory i zakony w Polsce w obrębie wieków średnich*, Przew. nauk.-lit., t. I, Lwów 1875; T. Manteuffel, *Rola cystersów w Polsce wieku XII*, Przegł. Hist. 1950; tenże, *Papiestwo i cystersi ze szczególnym uwzględnieniem ich roli w Polsce na przełomie XII i XIII w.*, Warszawa 1955; St. Trawkowski, *Gospodarka wielkiej własności cysterskiej na Dolnym Śląsku w XIII w.*, Warszawa 1959; Z. Wielgosz, *Początki wielkiej własności klasztornej cystersów w Lubiążu*, Roczn. Hist. 1956; H. Dąbrowski, *Uformowanie się wielkiej własności feudalnej klasztoru cystersów w Henrykowie*, Roczn. Hist. 1956.

⁴ G. Frömrich, *Kurze Geschichte der ehemaligen Cistercienser Abtey Kamenz in Schlesien*, Glatz 1817.